

zemplarz Obowiązkowy
WSP w Kielcach 400/89



CAF - A. Rybicki

WSZYSTKICH KRAJÓW, ŁĄCZCIE SIĘ!

WYDANIE 1

Słowo MAGAZYN ŚRODOWY ludu



NIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

RADOM ŚRODA, 26 KWIEŹNIA 1989 R. NR 97 (13027) ROK XL CENA 50 ZŁ.

ortaż na zamówienie

Próbowali szczęścia

...lat temu przyjechali do Szczytła, wsi oddal-
onej o kilka kilometrów od Zielonki, byli pełni zapału,
i nadziei. Oto bowiem spełniało się ich marzenie
o własnym gospodarstwie. Zaczęli na swojej, orać, słać, zbierać plony. Zaczęli
pracy, ale perspektywa ciężkiej, męczącej pracy nie
była dla nich przeszkodą. Byli doń przy-
wiązani, a jeśli nawet przechodziły chwile słabości i zwat-
nia, to zawsze w żołądku mieli kielasko, które stało się dla nich
nieodłącznym. Dość szybko więc uporządko-
wali w swoim 15-hektarowym gospodarstwie kłopoty z
ziemią.

...był pierwszy rok...
...z pomocą ob-
...jednak z naj-
...pracy w po-
...wydawało
...z każdego
...planu, narzu-
...i pozostał
...Szczytła, zru-
...przybył
...z Szczytła, zru-
...przekonał
...nie bo chcieliśmy po-
...się sprawdzić, zobaczy-
...le naprawdę jest tam wari-
...na co nas stać — tłumaczył
...podczas pierwszego spo-
...kusa.

ni, solidni gospodarze — ta-
ką opinię o Tatarach sły-
szeli wówczas kilkakrotnie. W
ciągu dość krótkiego czasu ku-
pili podstawowe narzędzia i
maszyny — rozróżniali do na-
wózki, kłomki, kombajny ziem-
niaczyny. Do pełni szczęścia
brakowało tylko kombajnu
zbożowego. Przybyło im
wówczas żywego, a i na pło-
ny nie mogli narzekać. Pie-
niedzy nie oglądali wprawdzie
zbyt często, bo wydatek zo-
nił wydatek, ale uważali, że
w gospodarstwie na dorob-
ku to rzecz normalna. Szukali
optymalnych rozwiązań, nie
nastawiali się na jeden ro-
dzaj upraw czy samą hodo-
wę. Czas pokazał, co będzie
bardziej się opłacać — mówił
Pan Andrzej z niepokojem
komentarz podwyższą-
cen ropy, bo w ciągu roku
zysywali w gospodarstwie bli-
sko 25 tys. złotych. Zresztą,
nie ma co uprzedzać faktów,
pożyjemy, zobaczymy — kon-
statacyjnie pierwsze spotkanie.
Kolejną wizytę złożył
Tatarom w polowie paź-
dziernika ubiegłego ro-
ku. Byłem ciekaw, jak uda-
ły się znowu, co z budową
domu, którą uważali za
załatwienie, inwestycje.

DOKOŃCZENIE NA STR. 5

Druga wizyta J. P. de Cuellara w Polsce

East River „wpada” do Wisły

Wczoraj przybył do Polski z oficjalną wizytą sekretarz
generalny ONZ JAVIER PEREZ DE CUELLAR. Na war-
szawskim lotnisku Okęcie powitał go minister spraw za-
granicznych TADEUSZ OLECHOWSKI.

Sekretarz generalny ONZ Javier Perez de Cuellar spo-
kał się w MSZ z szefem dyplomacji polskiej Tadeuszem
Olechowskim.

Przed 1 Maja

Atrakcyjne imprezy w Kielcach i Radomiu

Imprezy towarzyszące ob-
chodom 1 Maja w Kiel-
cach rozpoczyna się 28
kwietnia: o godz. 18 w hali
widowiskowo-sportowej ode-
będzie się koncert zespołu „Po-
dole” z Winnicy. W sobotnie
popołudnie w parku miejskim
kielczanom zaprezentują się
zespoły muzyczne „OCEAN”,
„ERIGER”, „VAUST”, „CITY
SKYLINE”, „PERE LA-

CHAISE”, a wieczorem —
dyskoteka na świeżym powie-
trzu. Zetwiera w niedzielę o godz.
11 w parku festyn: występy
zespółu muzycznych i ta-
necznych, turniej szachowy z
międzynarodową Polską, wystawa
prac plastycznych, pokazy ma-
dela pływających, gry i za-
bawy dla dzieci. Również w
ERIGER”, „VAUST”, „CITY
SKYLINE”, „PERE LA-

DOKOŃCZENIE NA STR. 4

Z kalendarza wyborczego



CAF - W. Wanczyński

Dziecko spod ludy

Pani Janina kupiła noworod-
ka za 80 tysięcy złotych. To
były przedinfacyjne słotówki,
równowarto jej czterech pensjon.
Kwota wydawała się nie wygó-
rowana, choć stanowiła dwu-
krotną przebiec obowiązkowej
wówczas stawki. Dziecko nie-
mowało być kupiła za trzydzieści-
trzyście tysięcy złotych.

Interesujący raport („Poru-
cone, zostawione, wzięte...”) Ju-
lity Twardowskiej przeczytamy
w majowym numerze miesięcz-
nika „Przemiany”.

Przysłowie na dziś



Drzewo jest piękne
dzięki swym liściom.

zemplarz Obowiązkowy
WSP w Kielcach 400/89

Dziś i jutro w Sejmie

Dziś o godzinie 14.00 rozpocznie się dwudniowe posiedzenie Sejmu. Z duzym zainteresowaniem oczekiwane jest pierwsze czytanie projektu ustawy dotyczącej stosunków między państwem a Kościołem. Rząd przedstawia trzy projekty ustawy: o stosunku państwa do Kościoła katolickiego w Polsce, o gwarancjach wolności sumienia i wyznania oraz o ubezpieczeniu społecznym duchownych. Do dyskusji w tym punkcie obrad zapisało się kilkunastu posłów. Po tej wstępnej debacie projekty tych ustaw skierowane mają być do rozpatrzenia przez komisje nadzwyczajną, którą

Sejm zamierza powołać w środę. Przewiduje się także powołanie drugiej komisji nadzwyczajnej — tym razem do rozpatrzenia przedstawionego przez Radę Państwa i Radę Ministrów projektu ustawy o mieniu komunistycznym. Propozycje w tej dziedzinie rozważania zaprezentować ma Izba w pierwszym czytaniu minister finansów Andrzej Wróblewski, a do dyskusji zapisał się kilku posłów. Kolejny projekt ustawy przewidziany do pierwszego czytania podczas tego posiedzenia Sejmu dotyczy będzie ochrony gruntów rolnych i leśnych. (PAP)

W Sali Konferencyjnej PKAN w Warszawie rozpoczął obrady V Zjazd Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej. Wczorajszą sesją plenarną miała charakter robotczy, przeznaczony na sprawy proceduralno-organizacyjne. Na zjazd wybrano 116 delegatów, reprezentujących blisko 1,5 miliona organizacji. Średnia wieku delegatów wynosiła nieco ponad 20 lat. 53

Żurnaliści przy okrągłym stole

25 bm. w Warszawie rozpoczęło się dwudniowe, III spotkanie „okrągłego stołu” dziennikarzy z Polski i ZSRR. Spotkanie tokie organizowane są co dwa lata na przemian w ZSRR i w Polsce, jako jedna z form współpracy pomiędzy SD PRL i Związkiem Dziennikarzy.

Magistrat przeciw koncernowi

Władze miasta Valdez na Alasce kategorycznie zaprzeczyły twierdzeniom dyrekcji koncernu „Exxon”, że udało się jej usunąć większość cząstek skutków katastrofy ekologicznej, spowodowanej wylaniem się ropy naftowej z tankowca „Valdez Exxon”. Zarząd koncernu w komunikacie odczytanym w poniedziałek podał, że znacząco zmniejszyła rozmiar zanieczyszczenia, będącego przyczyną katastrofy, i przeprowadziła do barku 100% w wyniku działania wiatru i fal.

Powtórzyć sąsiadów

Patrzył śmiało prawdzie w oczy ku obronie i nauce, ale nie dajmy się jej oślepiać. A. ŚWIĘTOCHOWSKI

SL środa 2
Numer 97

Obradowało Biuro Polityczne KC PZPR

25 bm. Biuro Polityczne KC PZPR na posiedzeniu z udziałem grupy członków Komitetu Centralnego PZPR oraz 1 sekretarzy komitetów wojewódzkich partii oceniło sytuację społeczno-polityczną w kraju. W dyskusji analizowano zjawiska i procesy społeczno-polityczne, których źródłem są przeobrażenia dokonujące się obecnie w kraju. Ze sprzeciwem i zdecydowanym odpoorem muszą spotkać się wszelkie działania niezgodne z obowiązującym prawem, naruszające istniejące porządek „okrągłego stołu”, komujące postępowanie reform. Zwrócono uwagę na niepokojące zjawisko gospodarcze, w tym napięcie na rynku oraz sytuację bytową najniższych uposażonych obywateli. Biuro Polityczne omówiło przygotowanie do obchodów 1 Moja oraz do zbliżającej się Krajowej Konferencji Delegatów. Zapoznano się z przebiegiem dyskusji na regionalnych spotkaniach delegatów, omówiono projekt referatu sprawozdawczo-programowego na KKD.

Plenum KC KPZR, które obradowało we wtorek, jednomyślnie zaproponowało probę wielu członków i zastępców członków KC PZPR i członków Komisji Rewizyjnej KC KPZR, którzy osiągnęli wiek emerytalny, o zwolnienie ich z zajmowanych wybitnych stanowisk partyjnych.

Krótkie plenum KC KPZR

Poinformował o tym we wtorek w Moskwie na konferencji prasowej członek Biura Politycznego, sekretarz KC KPZR Władimir Miedwiediew. Władimir Miedwiediew poinformował, że na członków KC KPZR powołano 24 dotychczasowych zastępców członków Komitetu Centralnego. Na zakończenie obrad przemówienie wygłosił Michaił Gorbaczow.

Plomienie wokół „Atlantisa”

W poniedziałek — na 4 dni przed planowanym startem promu „Atlantis” — w amerykańskim centrum kosmicznym na przylądku Canaveral wybuchł pożar. Eksplodowało 600 osób, które jednak, po niespełna godzinie, mogły powrócić do pracy. Jak poinformowała NASA, plomienie pojawiły się na czwartym piętrze budynku, w pomieszczeniu, w którym znajdowały się urządzenia klimatyzacyjne. Pożar został wkrótce ugaszony. Centrum kontroli startów znajduje się na trzecim piętrze budynku.

Opublikowano program wyborczy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”

W minioną niedzielę, 23 bm., Komitet Obywatelski „Solidarność” przyjął program wyborczy, w którym wezwał obywateli do powszechnego udziału w zbliżających się wyborach uzasadniając to politycznym, jak i Polską może osiągnąć dzięki udziałowi w nich zwycięstwo w Sejmie i Senacie.

Tegoroczne wybory mogą sprawić — stwierdzono — że odział społeczeństwa będzie kontrolować radę przez swoich niezadowolonych przedstawicieli. Niezależna inicjatywa w parlamencie — podkreśla dokument — nie sformuje rządu i nie zdoła powołać do odpowiedzialności prezydenta, będzie jednak prawomocnie i głośno wyrażać wolę społeczeństwa polskiego i mobilizować opinię publiczną.

DOKOŃCZENIE NA STR. 3

Konferencja w Zapowiedzi

Na zaproszenie Margaret Thatcher, premiera Wielkiej Brytanii, w dniach 2-4 maja w Londynie odbędzie się konferencja między innymi z udziałem premiera naszego państwa. W tym czasie w Londynie przebiegać będzie także sesja plenarna Komisji Europejskiej. W tym czasie w Londynie przebiegać będzie także sesja plenarna Komisji Europejskiej.

Doktryna Breżniewa — nieaktualna

Działaj przejawianie patetycznej, nieaktualnej doktryny Breżniewa — stwierdził na konferencji O. Bogdanowicz. Wypowiadał się na temat doktryny Breżniewa, stwierdzając, że jest ona nieaktualna. Wypowiadał się na temat doktryny Breżniewa, stwierdzając, że jest ona nieaktualna.

Sprawną operacją milicji i KGB

W jednej z kolonii karnych trzech więźniów skłonionych do ciężkiego przestępstwa na kory długiego więzienia ujęto cztery prosiące tam kobiety. Porwano z kolonii umocnienia im uciekli, domagając się od władz dostarczenia im broni. Po długich rozmowach, które nie przyniosły skutku, funkcjonariusze

Bunt w kolonii karnych

W jednej z kolonii karnych trzech więźniów skłonionych do ciężkiego przestępstwa na kory długiego więzienia ujęto cztery prosiące tam kobiety. Porwano z kolonii umocnienia im uciekli, domagając się od władz dostarczenia im broni. Po długich rozmowach, które nie przyniosły skutku, funkcjonariusze

Japonia bez premiera i rządu

Premier Japonii, Noboru Takeshita oświadczył we wtorek, że będąc szefem gabinetu i przewodniczącym rządzącej Partii Liberalno-Demokratycznej (LDP), będzie na siebie odpowiedzialnością za głęboki kryzys w kraju. Jednocześnie Takeshita powiedział, że zamierza ustąpić ze stanowiska premiera po zabezpieczeniu przez parlament budżetu na rok finansowy 1989. „Coły rząd pada się do dymiały po schwaleniu ustawy budżetowej” — stwierdził Noboru Takeshita.

W czasie sesji plenarnej w gabinetowym parlamencie Japonii, Noboru Takeshita oświadczył, że zamierza ustąpić ze stanowiska premiera po zabezpieczeniu przez parlament budżetu na rok finansowy 1989. „Coły rząd pada się do dymiały po schwaleniu ustawy budżetowej” — stwierdził Noboru Takeshita.

Konferencja prasowa w „Interpressie“

(INFORMACJA WŁASNA)

tenie. Będziemy je mogli w pełni ocenić na podstawie faktów. Polska opinia publiczna oczekuje czytelnego sygnału świadczącego o tym, że partnerstwa współpracy międzynarodowej wspiera reformy w naszym kraju.

— Biuro Prasowe Rady Obywatelskiej — Bankrutów. Na tej liście znalazły się także przedsiębiorstwa, które są w dobrej kondycji finansowej. Dlaczego społeczeństwo po raz kolejny zostało wprowadzone w błąd przez biuro? (Polskie Radio program III).

Opublikowana lista opracowana została na podstawie informacji przekazanych przez banki. Niektóre z wymienionych przedsiębiorstw zaprzeczyły w różnej formie, prześlukując umieszczenie ich wśród potencjalnych bankrutów. Oczywiście Biuro Prasowe Rady nie będzie wyjaśniało, czy konkretne przedsiębiorstwa słusznie zostały uznane za zagrożone.

Proponuję, aby dyskusję poświęcić przedmiotowi wyjątkowej sytuacji bezpodstawnego z wyłączeniem bankrutów. — Jaki jest stan prac nad projektem zmian w szkolnictwie wyższym? (Interpress).

— Prace trwają i należy się spodziewać ich rychłego zakończenia. W nowych rozważaniach dotyczących kształcenia systemu szkolnictwa. Zmienia się programy i formy nauczania oraz czas przekazywania w jednostkach.

— Zarejestrowano już „Solidarność” i „Solidarność” wzięcia. Kiedy nastąpi rejestracja NZS? (AP).

— Zgodnie z nowym prawem o stowarzyszeniach wszystkie wnioski zostały przekazane do sądu. Również sprawa NZS jest w toku sądu.

— Czy rząd ma w planie zaciągnięcie kredytu u prywatnych posiadaczy dewiz na warunkach, jakie oferuje bankom zagranicznym? (Stronictwo Demokratyczne).

— W pierwszym kwartale br. ceny urosły o 17-19 proc., a więc o tyle, ile zaplanowano w ciągu całego roku. Czy u najbliższym czasie planuje się jakieś podwyżki cen? (Dziennik Telewizyjny).

— Według komunikatu GUS ceny urosły o 17,1 proc. Chciałbym zapewnić, że żadne ceny urzędowe nie będą urosły do czasu wprowadzenia indeksacji.

— Prace trwają i należy się spodziewać ich rychłego zakończenia. W nowych rozważaniach dotyczących kształcenia systemu szkolnictwa. Zmienia się programy i formy nauczania oraz czas przekazywania w jednostkach.

— Zarejestrowano już „Solidarność” i „Solidarność” wzięcia. Kiedy nastąpi rejestracja NZS? (AP).

— Zgodnie z nowym prawem o stowarzyszeniach wszystkie wnioski zostały przekazane do sądu. Również sprawa NZS jest w toku sądu.

— Czy rząd ma w planie zaciągnięcie kredytu u prywatnych posiadaczy dewiz na warunkach, jakie oferuje bankom zagranicznym? (Stronictwo Demokratyczne).

— W pierwszym kwartale br. ceny urosły o 17-19 proc., a więc o tyle, ile zaplanowano w ciągu całego roku. Czy u najbliższym czasie planuje się jakieś podwyżki cen? (Dziennik Telewizyjny).

— Według komunikatu GUS ceny urosły o 17,1 proc. Chciałbym zapewnić, że żadne ceny urzędowe nie będą urosły do czasu wprowadzenia indeksacji.

— Prace trwają i należy się spodziewać ich rychłego zakończenia. W nowych rozważaniach dotyczących kształcenia systemu szkolnictwa. Zmienia się programy i formy nauczania oraz czas przekazywania w jednostkach.

— Zarejestrowano już „Solidarność” i „Solidarność” wzięcia. Kiedy nastąpi rejestracja NZS? (AP).

— Zgodnie z nowym prawem o stowarzyszeniach wszystkie wnioski zostały przekazane do sądu. Również sprawa NZS jest w toku sądu.

DOKOŃCZENIE ZE STR. 2

W części poświęconej prawom obywatelskim stwierdzono m.in. że przebudowa państwa powinna być oparta na nowej Konstytucji odpowiadającej demokratycznym tradycjom Polaków, realizującej ideał wolności i równości obywateli bez względu na narodowość, przekonania religijne, polityczne czy inne, gwarantującej suwerenność narodu i społecznie akceptowane metody sprawowania władzy.

Program akcentuje jedynostwo obecnego układu wyborczego podkreślając, że następne wybory do Sejmu i Senatu powinny być w pełni demokratyczne, bez żadnych ograniczeń czy przywilejów.

Za ważny krok ku demokracji uznano odwołanie się do samostanowienia samorządu miast i gmin, który powinien być wyrazem gospodarczej swobody, całkowitej oddziel-

Podjętym w Sejmie i Senacie — głosi program — działania dla szybkiego zwiększenia produkcji żywności, budowy nowego ładu gospodarczego, którego podstawą będą rynek i działające w warunkach rynkowych samodzielnego przedsiębiorstwa. Każdy podmiot gospodarczy — podkreślono zarazem — musi działać wyłącznie na swój rachunek i odpowiadać za wyniki swej pracy.

Za konieczne i możliwe uznano podjęcie w Sejmie pilnych kroków dla poprawy sytuacji materialnej najbardziej potrzebujących i najbardziej społecznie rodzin.

Należy przystąpić — stwierdza program — do skutecznej walki z inflacją, a środkami prowadzącymi do tego celu musi być przede wszystkim poddanie budżetu państwa i systemu podatkowego — kontroli parlamentarnej.

Należy przystąpić — stwierdza program — do skutecznej walki z inflacją, a środkami prowadzącymi do tego celu musi być przede wszystkim poddanie budżetu państwa i systemu podatkowego — kontroli parlamentarnej.

Opublikowano program wyborczy Komitetu Obywatelskiego „Solidarność”

lony od administracji państwowej.

Komitet Obywatelski „Solidarność” zapowiada w swym programie ochronę i rozwijanie obywatelskiego prawa do stowarzyszenia się i prowadzenia działalności publicznej. Zapowiedziano również dążenie do radykalnej reformy prawa karnego oraz przywrócenie prawa każdego obywatela do bestronnego i sprawiedliwego sądu.

W dziedzinie kultury i informacji deklaruje starania o utworzenie pozbawionego politycznych uprzywilejowań systemu finansowania kultury, o warunki ułatwiające publikację niezależnych czasopism, o zapewnienie prawa niezależnej kultury do wydawnictw i instytucji służących jej potrzebom. Musimy doprowadzić — podkreślono — do zakończenia kryzysu polskiej książki.

Do najpilniejszych działań w sferze gospodarki program zawiera uszczelnienie przedsiębiorstw pozwalające zmniejszyć marnotrawstwo, ograniczyć deficytową, a nie raz zakodowaną produkcję i tak przegrupować pracowników i majątek narodowy, aby możliwa była osiągnięcie lepszych wyników. W ciągu 4 lat kadencji nowego Sejmu — stwierdzono — nie nastąpi jednakże żadnego podwyższenia cen, co spowoduje zaciąganie cudzoziemskiej pomocy.

Komitet Obywatelski „Solidarność” ziem radomskiej ogłosił, że jego kandydatami na senatorów z województwa radomskiego są: Stefan Beniamin „Barnas” z Rajca k. Radomia i Jan Józef Lipski z Warszawy. Kandydatami komitetu na posłów z tego wo-

Ostatnia część programu Komitetu Obywatelskiego „Solidarność” dotyczy warunków życia społeczeństwa. Komitet wyraża w nim swe poparcie dla polityki pełnego zatrudnienia i zarazem sprzeciw wobec pracy zbytniej i pozornej, której koszty ponosi całe społeczeństwo. Każdy na prawo do godziwej zapłaty za pracę — podkreślono. Program opowiada się również za wyrównaniem do godziwego poziomu — emerytur i rent.

Komitet Obywatelski „Solidarność” deklaruje dążenie do dokonania zasadniczego przeobrażenia w budownictwie mieszkaniowym. Chcemy — stwierdzono — złamać w tej dziedzinie monopol przedsiębiorstw państwowych, urynkowić gospodarkę mieszkaniową, łącząc to z szerokim kredytowaniem tak aby mieszkania były powszechnie dostępne, wywołując i popierając inicjatywy indywidualne, spółdzielcze i prywatne. Zapowiedziano też przeciwdziałanie istniejącemu wśród młodych poczuciu braku szans i perspektyw życiowych.

W zakończeniu Komitet Obywatelski zastrzegł, iż przedstawiony program wylicza jedynie kierunki działania, podkreślając, że musi on być realizowany wspólnie przez społeczeństwo i jego przedstawicieli w parlamencie.

Województwa są: Jan Łopuszański z Radomia (w Okręgu Wyborczym nr 4) z siedzibą w Radomiu i Maciej Patarek z Kołomyi k. Radomia (w Okręgu Wyborczym nr 82 z siedzibą w Białobrzegach).

(wos)

Trzy miesiące Busha

„Dobry start”

Prezydent George Bush, podsumowując wyniki pierwszych trzech miesięcy sprawowania władzy, oświadczył w poniedziałek w Chicago, że jego rząd „dobrze wystartował”, jednak „szeka” o trudne decyzje.

Przemawiając w Chicago na dorocznej konwencji Stowarzyszenia Wydawców Prasy, prezydent wyraził pogląd, że „w ciągu tych trzech krótkich miesięcy zapoczątkowane w sposób należyty rozwiązywanie spraw nie cierpiących zwłoki i wymagających stanowczych działań”.

Podjął decyzję w sprawie strategii USA wobec Afganistanu, Polski, Ameryki Środkowej i innych kwestii wymagających pilnej uwagi — powiedział Bush — W ciągu kilku tygodni dobiegną końca praktycznie biorąc wszystkie daleko idące i szczególnie przebiegłe polityki wojskowe i zagranicznej rozprawie z

inicjatywy prezydenta USA. Powołaniem już wiele decyzji. Inne, w tym dotyczące kontroli zbrojeń, zapadną wkrótce.

Prezydent potwierdził, że w przyszłym miesiącu sekretarz stanu, James Baker uda się do Moskwy na rozmowy z Eduardem Szewardnadze, aby kontynuować dialog amerykańsko-radziecki.

George Bush podkreślił, że jedna z zasad polityki jego rządu na arenie międzynarodowej będzie utrzymanie siły — „sojusznicy USA mogą na nią liczyć, a przeciwnicy powinni ją rozpoznać”.

Jako jeden z ważnych sukcesów swego rządu prezydent wymienił osiągnięcie kompromisowych porozumień w Kongresie w sprawie ogólnego kierunku polityki USA w Ameryce Środkowej i sposobów zmniejszania ogromnego deficytu budżetowego.

Prezydent podziękował za pomoc i wsparcie, jakie otrzymał od Amerykanów i obywateli innych krajów. Podkreślił, że jego rząd „dobrze wystartował”, jednak „szeka” o trudne decyzje.

Przemawiając w Chicago na dorocznej konwencji Stowarzyszenia Wydawców Prasy, prezydent wyraził pogląd, że „w ciągu tych trzech krótkich miesięcy zapoczątkowane w sposób należyty rozwiązywanie spraw nie cierpiących zwłoki i wymagających stanowczych działań”.

Podjął decyzję w sprawie strategii USA wobec Afganistanu, Polski, Ameryki Środkowej i innych kwestii wymagających pilnej uwagi — powiedział Bush — W ciągu kilku tygodni dobiegną końca praktycznie biorąc wszystkie daleko idące i szczególnie przebiegłe polityki wojskowe i zagranicznej rozprawie z

inicjatywy prezydenta USA. Powołaniem już wiele decyzji. Inne, w tym dotyczące kontroli zbrojeń, zapadną wkrótce.

Prezydent potwierdził, że w przyszłym miesiącu sekretarz stanu, James Baker uda się do Moskwy na rozmowy z Eduardem Szewardnadze, aby kontynuować dialog amerykańsko-radziecki.

George Bush podkreślił, że jedna z zasad polityki jego rządu na arenie międzynarodowej będzie utrzymanie siły — „sojusznicy USA mogą na nią liczyć, a przeciwnicy powinni ją rozpoznać”.

Jako jeden z ważnych sukcesów swego rządu prezydent wymienił osiągnięcie kompromisowych porozumień w Kongresie w sprawie ogólnego kierunku polityki USA w Ameryce Środkowej i sposobów zmniejszania ogromnego deficytu budżetowego.

Prezydent podziękował za pomoc i wsparcie, jakie otrzymał od Amerykanów i obywateli innych krajów. Podkreślił, że jego rząd „dobrze wystartował”, jednak „szeka” o trudne decyzje.

Przemawiając w Chicago na dorocznej konwencji Stowarzyszenia Wydawców Prasy, prezydent wyraził pogląd, że „w ciągu tych trzech krótkich miesięcy zapoczątkowane w sposób należyty rozwiązywanie spraw nie cierpiących zwłoki i wymagających stanowczych działań”.

Podjął decyzję w sprawie strategii USA wobec Afganistanu, Polski, Ameryki Środkowej i innych kwestii wymagających pilnej uwagi — powiedział Bush — W ciągu kilku tygodni dobiegną końca praktycznie biorąc wszystkie daleko idące i szczególnie przebiegłe polityki wojskowe i zagranicznej rozprawie z

inicjatywy prezydenta USA. Powołaniem już wiele decyzji. Inne, w tym dotyczące kontroli zbrojeń, zapadną wkrótce.

Prezydent potwierdził, że w przyszłym miesiącu sekretarz stanu, James Baker uda się do Moskwy na rozmowy z Eduardem Szewardnadze, aby kontynuować dialog amerykańsko-radziecki.

George Bush podkreślił, że jedna z zasad polityki jego rządu na arenie międzynarodowej będzie utrzymanie siły — „sojusznicy USA mogą na nią liczyć, a przeciwnicy powinni ją rozpoznać”.

Jako jeden z ważnych sukcesów swego rządu prezydent wymienił osiągnięcie kompromisowych porozumień w Kongresie w sprawie ogólnego kierunku polityki USA w Ameryce Środkowej i sposobów zmniejszania ogromnego deficytu budżetowego.

Prezydent podziękował za pomoc i wsparcie, jakie otrzymał od Amerykanów i obywateli innych krajów. Podkreślił, że jego rząd „dobrze wystartował”, jednak „szeka” o trudne decyzje.

Przemawiając w Chicago na dorocznej konwencji Stowarzyszenia Wydawców Prasy, prezydent wyraził pogląd, że „w ciągu tych trzech krótkich miesięcy zapoczątkowane w sposób należyty rozwiązywanie spraw nie cierpiących zwłoki i wymagających stanowczych działań”.

Podjął decyzję w sprawie strategii USA wobec Afganistanu, Polski, Ameryki Środkowej i innych kwestii wymagających pilnej uwagi — powiedział Bush — W ciągu kilku tygodni dobiegną końca praktycznie biorąc wszystkie daleko idące i szczególnie przebiegłe polityki wojskowe i zagranicznej rozprawie z

inicjatywy prezydenta USA. Powołaniem już wiele decyzji. Inne, w tym dotyczące kontroli zbrojeń, zapadną wkrótce.

Prezydent potwierdził, że w przyszłym miesiącu sekretarz stanu, James Baker uda się do Moskwy na rozmowy z Eduardem Szewardnadze, aby kontynuować dialog amerykańsko-radziecki.

George Bush podkreślił, że jedna z zasad polityki jego rządu na arenie międzynarodowej będzie utrzymanie siły — „sojusznicy USA mogą na nią liczyć, a przeciwnicy powinni ją rozpoznać”.

Z regionu

Kultura i wybory

Wojewódzka Komisja Czynów Społecznych podsumowała wyniki uzyskane w realizacji czynów w 1988 roku i dokonała szeregowa podziału środków finansowych na poszczególne dziedziny kultury i sztuki.

W ramach realizacji programu „Kultura i Sztuka” w województwie radomskim w 1988 roku wyznaczono kwotę 100 mln zł.

W ramach realizacji programu „Kultura i Sztuka” w województwie radomskim w 1988 roku wyznaczono kwotę 100 mln zł.

W ramach realizacji programu „Kultura i Sztuka” w województwie radomskim w 1988 roku wyznaczono kwotę 100 mln zł.

Czyny społeczne

Wojewódzka Komisja Czynów Społecznych podsumowała wyniki uzyskane w realizacji czynów w 1988 roku i dokonała szeregowa podziału środków finansowych na poszczególne dziedziny kultury i sztuki.

W ramach realizacji programu „Kultura i Sztuka” w województwie radomskim w 1988 roku wyznaczono kwotę 100 mln zł.

W ramach realizacji programu „Kultura i Sztuka” w województwie radomskim w 1988 roku wyznaczono kwotę 100 mln zł.

W ramach realizacji programu „Kultura i Sztuka” w województwie radomskim w 1988 roku wyznaczono kwotę 100 mln zł.

W ramach realizacji programu „Kultura i Sztuka” w województwie radomskim w 1988 roku wyznaczono kwotę 100 mln zł.

Kampania ZSL

Wojewódzka Komisja Czynów Społecznych podsumowała wyniki uzyskane w realizacji czynów w 1988 roku i dokonała szeregowa podziału środków finansowych na poszczególne dziedziny kultury i sztuki.

W ramach realizacji programu „Kultura i Sztuka” w województwie radomskim w 1988 roku wyznaczono kwotę 100 mln zł.

W ramach realizacji programu „Kultura i Sztuka” w województwie radomskim w 1988 roku wyznaczono kwotę 100 mln zł.

W ramach realizacji programu „Kultura i Sztuka” w województwie radomskim w 1988 roku wyznaczono kwotę 100 mln zł.

W ramach realizacji programu „Kultura i Sztuka” w województwie radomskim w 1988 roku wyznaczono kwotę 100 mln zł.

Wielki wyścig

Wojewódzka Komisja Czynów Społecznych podsumowała wyniki uzyskane w realizacji czynów w 1988 roku i dokonała szeregowa podziału środków finansowych na poszczególne dziedziny kultury i sztuki.

W ramach realizacji programu „Kultura i Sztuka” w województwie radomskim w 1988 roku wyznaczono kwotę 100 mln zł.

W ramach realizacji programu „Kultura i Sztuka” w województwie radomskim w 1988 roku wyznaczono kwotę 100 mln zł.

W ramach realizacji programu „Kultura i Sztuka” w województwie radomskim w 1988 roku wyznaczono kwotę 100 mln zł.

W ramach realizacji programu „Kultura i Sztuka” w województwie radomskim w 1988 roku wyznaczono kwotę 100 mln zł.

24

Rząd przysłał sprawozdanie z wykonania budżetu państwa i realizacji w 1968 roku Narodowego planu gospodarczego. Głównego Zarządcę Gospodarki na lata 1968-70. Przyjęto przedłożenie przez prezesa Rady Ministrów, a także planu kredytowego i polityki pieniężno-kredytowej oraz bilansu płatniczego. Wskazano, że w 1968 roku przewidziano bilans Narodowego Banku Polskiego na dzień 31 grudnia 1968 roku, który nie jest sprawozdaniem z wykonania planów finansowych na koniec roku. Wskazano, że w 1968 roku plany pieniężnych przychodów i wydatków ludności, gospodarki środkami funduszy obcych za 1968 rok, plany przychodów i wydatków Rozwoju Kultury, Państwowego Funduszu Aktywizacji, Państwowego Funduszu Wychowania i Państwowego Funduszu Inwestycji, funduszy rozwoju nauki i techniki. Wszystkie te dokumenty będą przedłożone w najbliższym czasie.

Rząd podjął następujące decyzje związane z udzielaniem kredytów i pożyczek:

● Przyjęto projekt ustawy „O szczególnych uprawnieniach niektórych osób do ponownego nawiązania stosunku pracy”. Zgodnie z projektem nowymi uregulowaniami zapewniona będzie możliwość powrotu do pracy osobom

Atrakcyjny w Kielcach

kłóre uczący pracy z powodu działalności zwiszkowej pę 13 grudnia 1981 roku oraz przywrócenia ciągłości pracy w przypadkach, gdy została ona przerwana wskutek zwolnienia z pracy. W lemninie do 30 października 1989 r. osoby, o których mowa, będą mogły zgłaszać wnioski do kierowników zakładów pracy. Przewidziano instytucję Społecznej Komisji Pojednawczej do rozpatrywania wniosków zainteresowanych osób w przypadku odmowy ich zatrudnienia przez kierowników zakładów pracy.

● Przyjęto projekt zmian ustawy „O zasadach tworzenia zakładowych systemów wynagradzania”, który wiąże się z potrzebą włączenia uzgodnionych przy okazygłym stole klauzul indeksacyjnych do zakładowych systemów wynagradzania. Zasady przeprowadzenia indeksacji plac w danym zakładzie określone będą

w zakładowym systemie wynagrodzania. Pozwoli to na zachowanie samodzielności zakładu pracy w podejmowaniu decyzji płacowych, dostosowanych zarówno do potrzeb zakładu i jego załogi, jak i możliwości finansowych. Zgodnie z projektowanymi uregulowaniami, indeksacja pociągać będzie za sobą wzrost płac.

e imprezy i Radomiu

tych składników wynagrodzenia, których wysokość określa się w relacji do najniższego wynagrodzenia. Dotyczy to np. wysokości dodatku funkcyjnego, dodatkowego wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, dodatku stażowego, odprawy pieniężnej i innych. Projekt ustawy przekazano do konsultacji związkowi zawodowemu.

● Przyjęto projekt zmian w prawie prasowym. Dotychczasowe koncesjonowanie działalności wydawniczej prasowej zostanie zastąpione przez system, który sprzyja demokratyzacji działalności prasowej. Zliberalizowane będą przepisy dotyczące umów rządu i polityków. W celu zwiększenia wpływu środowisk dziennikarskich na tworzenie polityki informacyjnej nastąpi powołanie ich udziału w Radzie Ministrów, z jednej trzeciej do 50 procent składu.

● Przyjęto projekt zmian ustawy „O kontroli publiczności”, które ograniczają podwójne prawo wstępującej kontroli cenzury.

● Przyjęto projekt zmiany ustawy „Prawo celne”, zgodnie z którym można będzie przywozić i prenumerować po jednym egzemplarzu publikacji nie dopuszczonych do rozpowszechniania. Zmiana uregulowań nie obejmuje przekazów o treści pornograficznej.

Ponadto rząd przyjął projekt zmian w ustawie „O fun-

W siedzibie Urzędu Gminy w Łopuszynie odbyła się uroczystość wręczenia medali „Za długoletnie pożyte małżeńskie”. Otrzymał je: Marianna i Władysław Gorzelakowie z Orzechowa, Marianna i Józef

doszu alimentacyjnym". W myśl dotychczasowych przepisów świadczenia z funduszu alimentacyjnego wypłacano tylko osobom uprawnionym do alimentów, których dochód nie przekraczał określonej granicy. Obecnie nastąpi odejście od tej zasady. Maksymalne wielkość wypłacanych z funduszu świadczeń określana będzie nie kwotowo, lecz parametrycznie na poziomie 25 proc. przeciętnego wynagrodzenia. Pozwoli to na coroczny wzrost górnej granicy świadczeń wraz z podwyższaniem się przeciętnego wynagrodzenia. *

Uwzględnienie wniosków organizacji młodzieżowych rząd dokonał zmiany w przepisach dotyczących udzielania kredytów na zapożyczanie dla młodych małżeństw i osób samotnie wychowujących dzieci oraz pomocy w spłacie tych kredytów. Wysokość maksymalna kredytu — ustalona będzie przy zastosowaniu wskaźnika 100 proc. rocznego. Maksymalna wysokość kredytu równa będzie dwudziestokrotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w gospodarstwie uśrednionym w roku poprzednim. Obecnie więc maksymalna wysokość kredytu wynosiła 240 zł, natomiast w roku przyszłym będzie w formie gotówki. O jego wykorzystaniu zdecydować będą kredytoobiorcy.

**Przeżyli razem
50 lat!**
Józefina, Aniela i Marceci
Sobczykowie z Półczycy, Geno.

Na zaproszenie
przyjechał do Pa-
czarne występy wy-
lijski pianista. Na-
zaśluzony propo-
Chopin na zach-
k. Neyza Salgado
wano odznaką „Za
kultury polskiej”
mie pałkowego z-
nistry znajdują się
Chopina i Berlio-

Nagroda za rep...

Reporterska
rozgłośni radiowej
DALENA SM
-WOJCIKIEWICZ
mala II nagrod
portaż pt. "Te
ny przyznają"
gólnopolskich
Sluchowski i B
diowych w Gda

Szczęśliwy finał

Jak informowa-
nionych mieszk-
Niezależnych
Związków Zawo-
cówników
wszyscy spór
rządem o zasady
nia i świadczeń
ników budownic-
nych przy reali-
zacji inwestycji

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

niedzielię (godz. 10–16) na pl. Obrębów Stalugardu będzie można obejrzeć ciekawą wystawę, a w niedzielę 12 września w strażnicy wojskowej i sprężarni wody, motocykle rajdowe, gokarty, modele lotnicze i pływające, lotnie, a nawet... szymbulce.

A 1 maja w parku miejskim odbędzie się impreza z okazji 100-lecia powstania kultury, koncert z polów „Podłokę”, „Małe Kielczanki”, kapela „Humory”, propozycje AZS i ZSMF dla dzieci, recitale „Mam Dzieci Książki”, recitale piosenkarskie, dyskoteka. W niedzielę 12 maja w parku odbędzie się festiwal kulturalno-rekreacyjny. Szczegóły na afiszach. Dag

O lat Święto Pracy w Radomiu kojarzy miastomieszkańcom miastm.in. z licznymi imprezami kulturalnymi i rekreacyjno-sportowymi. W tym roku 3 dni wolne od pracy to szczególna okazja, by organizatorzy festynu wykazali się różnorodnymi umiejętnościami i sprawnością i zapobiegliwocią. Początek zabaw już 2 kwietnia, w sobotę. Najwięcej

przezogólnych osiedlach da udziału w konkurencyjnych rekreacyjnych zaprawach ogniska TKKF, podobnie będzie w niedzielę, 1 maja - od południa, ale tym razem w tym samym dniu atrakcja stanie się zapewne występ w amfiteatrze Zespołu Pieśni i Tańca "Polska" z Ukrainy. Koncert, o nazwie "Uśmiech dla wszystkich", zaprezentują się tam najlepsze zespoły młodzieżowe. Jednak nie tylko festiwal, ale również ma być koncert galowy, oczywiście, w amfiteatrze. Zaproszenia do udziału w nim potwierdził nasz artykuł z nazwą "Wielki koncert w Łodzi". Wskazaliśmy rozrywkę i zabawę. Wśród nich są: Irena Jarocińska, Andrzej...

ka, Zygliniew Wodecki, Bożena Dykiel, Roman Kłosowski, Ewa Kuklińska, Maryla Rodowicz.

Ponadto młodzież spotka się na ćwiczeniach, 29 i 30 br., dyskotekach w parku „Gobiszewo”, zaś dorośli na 15 warszawczanin festynowi Jaromarku. Stoiska z atrakcyjnymi pomocą towarzyszami urządzają m.in. „Radoskór”, „Moda”, „Wspólne Siły” i firmy polonijne. (dłb)

W siedzibie Urzędu Gminy w Łopusznie odbyła się uroczystość wręczenia medali „Za długoletnie pożyte małżeń-

skie". Otrzymali je: Marianna i Władysław Gorzałakowie z Orzowa, Marianna i Józef Gwoździowie z Wólki, Stefania i Franciszek Kowalczykowie oraz Józefa i Władysław Podgórcy z Gnieźdźszki, Teofila i Józef Marianczykowie oraz Marianna i Stefan Rudnicy z Budziszewia, Franciszka i Franciszek Perzowie z

**307 mil
dla racjon**

Czy warto inwestować w wynalazców? Pytanie wydaje się retoryczne, choć często głykał głosy o tym, że zakladom nie zawsze opłaca się stosować innowacyjne pomysły traktowane za one nieco „pramoczesnu”.

Według danych Wojewódzkiego Klubu Techniki i Racjonalizacji w Kielcach, gdzie podsumowano wyniki ubiegłego roku, okazuje się, że zużytkowano efekty ekonomiczne

Groźnym szkodnikiem śliw uszkadzającym zawiązki owoców są owocnice.

Dla zabezpieczenia owoców przed stratami należy przede wszystkim przeprowadzić corocznie śliw

Przeżyli razem 50 lat!

Józefina, Aniela i Marcella Sobczykowie z Płczycy, Genowefa i Franciszek Tomsey z Radwanowa, Zofia i Antoni Staszcykowie ze Szupli, Eleonora i Józef Wojciechowsky z Rudy Płczykkiej oraz Stanisława i Antoni Waludowie z Pijanowa. (elza)

lionów zł alizatorów

oznaczane na 4.741,708 tys. zł, wydano natomiast 702 mln 560 tys. zł. Z tego ponad 30 proc. miało być wypłacone w trzech odcinkach po 100 mln zł — to nagrody dla osób współdziałających z nimi.

Ubiegły rok był nieco gorzszy, jeżeli wziąć pod uwagę liczbę zrealizowanych projektów (4333). Zastosowano 2096 osób nyszyło. W sumie w ruchu racjonalizatorskim przedstawiło różne projekty 4327 osób.

Komunikat WSI

Związków Zawodowych	Zawodowych	Arweno
ceowników		W inn
wszczęła	spół	Wiele
rządem o zasady		W środ
nie i świadczeń		

ników budownictwa przy realizacji zamówień zagranicznych, głównie o kwestie socjalne. Akcja związalców przy zwłazacie, zmianach menu. Podjęta przez Ministrów 10 kw. tego roku uchwała

Ministrów z 30
roku ubiegłego.
Uwzględnione
sposób wszystkich
Federacji NSZZ
Budownictwa.
różnych form

eksportowego
przez polskie
usług zagranic
dzono zasady
miejsczej. Uzna
w pełni prawa
ci przedsiębior
tego eksportu
związków zaw
negocjowania
pracy zasad
świadczeli i d
ki socjalne z
do pracy w

KIOR w Kiel
Preparaty „bi
fos” i „zelen”

Rzecznik prasowy Ministerstwa Rynku Wewnętrznego informuje: Rozporządzeniem Rady Ministrów z 26 kwietnia 1989 r. wprowadzony zostaje na obszarze całego kraju 1

SL środa 4
Numer 97

maja 1989 r. zakaz sprzedaży napojów alkoholowych zawierających powyżej 4,5 proc. alkoholu – we wszystkich punktach sprzedaży detalicznej, w tym również w „Pewexie” i PHZ „Ballona”. Zakaz obejmuje także sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych we wszystkich zakładach gastronomicznych na terenie Polski.

pa przekwitnięciu, gdy spadną
większość płatków kwiatowych
jednym z preparatów: Anthol
w stężeniu 0,1-0,2 proc., zu-
żywając preparatu 1,5-3 l na
1 ha; zbi 56% w stężeniu 0,1-
0,15 proc., zużywając preparat
1,5-2,25 l na 1 ha; owadofa-
pl 50 w stężeniu 0,15 proc.
zużywając preparat 2,25 l na
1 ha; zolone 35 EC w stę-
żeniu 0,12-0,175 proc., zuży-
wając prep. 1,8-2,6 l na 1 ha;
zolone 30 WP w stężeniu 0,1
-0,2 proc., zużywając prep.
2,25-3 kg na 1 ha; ekalin

Wymienione preparaty zawierają również mizce, które niebezpiecznie dla zdrowia mogą na przemianę choroby w rutowe, zwane szarką.

nie w temperaturze
niż 15 st. C.
Ostrzeżenie nie pro-
niem preparatami
mi kwiatowych
wych i innych kw-
lin ze względu na
trucia pszczoł i in-
tecznych owadów.
Podczas przewo-
micznego zwałowa-
w zbiorach i in-
należy zwrócić uw-
robozca nie zonta-
tąsiednie uprawy
kwitające.

Niedawno, jesienią 88 roku, Spółdzielczy Dom Kultury „WITEZ” rozpoczął działalność, a już wiosną 89 r. Kielce obiegła plotka o likwidacji placówki. Spółdzielczość mieszkaniowa dotychczas dość hojnie obdarzała mieszkańców kieleckich osiedli domami i klubami kultury, skąd więc ta zmiana?

[illegible]

Samolotem w świat

P.L. „Lot” ma własne biuro podróży „Air Tours Lot”. Biuro oferuje wycieczki do Chin (jedne z najtańszych w Polsce) Zjednoczonych Emiratów Arabskich, Bangkoku czy Tunezji. Działaj w kieleckim oddziale klient może uzyskać jedynie informacje o trasach.

Z każdym rokiem małeje natomiast liczba pasażerów na liniach krajowych: w ubiegłym roku zanotowano 17-procentowy spadek. W Kielcach na przykład zaledwie 373 osoby wykupiły bilety na wewnętrzne trasy. I trudno się dziwić: bez lokalnego lotniska

ka zainteresowanie tym środkiem transportu na pewno gwałtownie nie wzrosnie. Kłakał tenm mówiono o uruchomieniu, chociażby w sezonie letnim, kursów na i z morze. Od pomysłu odłapieno. Niedawno jednak wytyczano z szafidai dokumentację na budowę lotniska, rozmowy na ten temat trwają. W Ministerstwie Transportu rozważa się możliwości zastąpienia starych AN-24 scholowozami, które Ministerstwo L-810 zabierająj na pokład ok. 40 osób. Co ważne, te maszyny mogą lądować także

prezes Wojtasiewicz. Wyjaśnia też, że od miasta nie wymaga pomocy, ale po pierwsze oceniające zastrzeżenia, po placówki „Amator” służy miastu, że korzystają z nich nie tylko mieszkańcy RSM-owskich osiedli. Po drugie przypomina, że dokonano spóźnionych domów i klubów kultury miasto chętnie się chlubi, a to przecież zobowiązuje.

Do przeszłości należą lata, gdy duże wiejskie zakłady, których pracownicy zamieszkują osiedla RSM „Amatoru”, chętnie lożyły na działalność kulturalną. Na prośby spóźnieni w tym roku nie pozostała słucha tylko

Fabryka Łożysk Tocznych „Iskra” i Kieleckie Zakłady WYROBÓW Papierowych, które obiecały przekazać na działalność spo-

Sprawy takie trzeba dodać, że RSM nie usadowiła się w wygodnej, acz niezbyt godnej, pozycji dziedziczącej wyciągnięta w stronę zakładów przemysłowych i władz miasta. Przemysłowia zarządziła spółdzielnię zaowocowały projektem zmian i ograniczeń. Oto RSM rezygnuje z prowadzenia jednej z dwu pracowni fotograficznych i jednego etatu instruktorskiego (jest ich w pięciu placówkach 17). Lecz też podniosła odpłatność za udział w kolach zainteresowań i wynajem sal. Wzrosną czynsze za dzierżawienie lokali (jeżeli przewidziane tylko dla brzoń spożywczych).

Niestety, zarządzenie zaleca również placówkom ograniczenie działalności, gdyż wszystkie u-

zyskano przez spo-
niadze nie są w
sować polnych p-
nów, Np., "Wileń-
sporo - w kręgu
prowadzi turniej
kich z udziałem
podstawowych. Ma-
strukturom także
metalne spotkania
ka ich jednak w pa-
ambitno, ale kon-
cjalizacja - w An-
"Wileński" organi-
dykoteki. Jeśli
zdobędą uprawnie-

Spółdzielcy nie...
dzieni na n...
to spoza osiedla...
dzą one na...
właśnie do RSM...
wik, świadcz...
w funkcjonaln...
spółdzielczych...
"Amnuty" to...
szych kłopotliw...
kanowych...
noid sp...
dopracowała...
się 1956...
tymużi tradycj...
skulży miastu...
ko ją stać. Al...
i innych placów...
odwołany, prz...
so kolejnych...
z łosa...
- MALGOSZA

Sprawiedliwie trzeba do-
je RSM nie usadowiła się
władzą, ani ciębną

zastanowiła, że porównując "Amatur" z tymi, którzy nie używają systemu RSM, nie ma różnic między RSM-owcami a innymi. Po jej przypomnie, że dokonaliśmy spłdzielczych domów i dębów kultury, miało chęć nie chęci, a to przecież obowiązuje.

Do przesłodził kilka lat, aby dążyć do kieliszki zakłady, które byłyby dla nich niekiedy. W tym RSM "Amatur", chęć ożyli na dydaktyczną kulturę. Na próby spłdzielni w tym roku nie pozostała nucha tylko

Niestety, zarządzenie, które również placówkom ogranicza działalność, gdyż wszystkie

Spółdzielczy nie ma w dziejach na naszym terenie spora ośledła, która działo one na terenie właśnie do RSM-ów, więc, świadczą o naszej ciekaw funkcjonalności spółdzielczych jednostek „Armatury” to jednak, z tych kielichów dla kanonowych. Ruch ten nosi, społeczeństwa zao- tym, dopracowało się do 1956, tymuacji tradycji, która, ko- szulży miasto na rok 1954 (k- ko ją stało. Alamiżem w i innych placówk, w afiaru odwołany, przynosił wów- z kolejnych walkach, i od z forsa, i, u

- MALGOSIA

Pewien kielczanin, nazwiny go panem J. G., wiedziony opinią, że Katowice uchodzą za miasto spekulacji einkielarskich, gdzie za „zielone” uzyskać można najwyższe „punkty” — postanowił ruszyć w tym kierunku, aby — jak się okazało — niełatwo było ciężko zarobićne walory dewizowe. W towarzysztwie małżonki udał się więc do Katowic. A tu pod każdym bankiem sznurek „handlowców” — sprzeda pan — kupi, gonął go pytania. Ktoś przybył z prowincji rozsyfrował i nie spuszczał go z oczu, aby — jak się okazało — niełatwo było odgadnąć i w podziemnej kawierunie w runda zmówił kawę — do jego stolika przy-

siaś! się podbijają za nim, krok w krok obok. Wywiała się się rozmowa i nie wiadomo który z panów rozpoznał srodzajnie kęs „chlebynek”. Młody człowiek, nie potrafił dokładnie powiedzieć, jakie są aktualne możliwości na giełdzie dolarowej, ale zapewnił swego rozmówcę, że uczyli wszystkie, aby ciężko było przetrwać. W tym momencie talerz przybył się dołować i to po jak najkrótszym czasie. Dopijając kawę, prępoznosił sobie nagle, to ma bogatego krewniaka, który właśnie potrzebuje kawę przeproszając się jakiegoś dostawcy akcesoriów za dewizy. Zwrócił się do uszczegółowienia kieliszka, by pozostał przy stoliku, a sam ruszył do miasta.

Wkrótce wrócił w towarzystwie eleganckiego, nobliwie wyglądającego mężczyzny, który sprawiał wrażenie, że jest nieźle „ładowany” i nie będzie szarpaniny o „punkty”. Istotnie, wytrzymał pan zapewne, że chodzi mu tylko o to, by dolary były pewne. Klekczania nie zamierzał nikogo oszukiwać. Wyciągnął z ręk

delomach". M... jako wo
klądnie przycie... miała kro
notom, brał je... mento to
fachowo miał w... wasz apte
czym z uśmiech... e na
kował: zgadza si...
provincji już w...
wosć pojęcia d...
cznego pana, a...
chwili wyraził s...
pedzie to najlep...
nie; ktoś moie...
domyslił się cze...
Sam więc rze...
po gotówkę, ab...
pewnie jest...
transakcje i sam...
mle. Pan J. G...
Nadesza kulmi...
ka. Elegancki m...
czył i liżył baci...
sokich nominali...

dka

dziery! pakiel, Jan
ten nastąpiła w
tów z ręki do ręk
ruszył! Jak na sto
centrum, gdzie w
dłę oczekiwali p
pewnie się w
czwarta dolary b
stnie.

Już mieli rusz
sonka, jak to k
la sama sprawa
niedły ułagom
Nie kładła d
niedły miał na
ka banknotów
tych i o nomin
ta, a dalej
stabilna. Reszt
pakiel. Nie k
by dwudziest
Nie było czasu

Szybko na miłość
wspólnie na pozostaw
szustów. Reszta je
wą świetnie działają
wielkiej milicji. Co
„zdola” zwrócić w
nią? Ano, zabra
li dojdzie do pro
piszę o tym...

Z notatnika nauczyciela

Wzrost „Współczesności” w latach 1945-1955, z udziałem Kłosa i Kłosiowej. Na zdjęciu: Kłosa i Kłosiowa. W tle: Kłosa i Kłosiowa. Wzrost „Współczesności” w latach 1945-1955, z udziałem Kłosa i Kłosiowej. Na zdjęciu: Kłosa i Kłosiowa. W tle: Kłosa i Kłosiowa.

W bezśnie nocne na kwatery w starego Kosiora przegladam prase, rozpatnięte przeszłość i medytuję o przyszłości. Do Kaczęj Woli przyszedłem latem zeszłego roku, niby na ryby i na grzyby, lecz trafiłem do wielkiej szkoły i w śledztwo jeszcze. Nie odrywam, żyję. Wola to dla mnie prz...

wychylenie po wielu latach wyperpujacej i nie platnej pracy nauczycielskiej w miescie, która rzucilem, by nie blokować miejsca młodym i uprzędzić ewentualne wypędzienie mnie na emeryturę. Wprawdzie ktoś bliski mówi, że uciekleam jak szczur z dziu-

rwatego obrotu, ale przełęcz tych wydarzeń, jakby nie było, nie była tam. Nie było tam żadnej zatykać palcem. Tu praca też jest ciężka, bytowanie jeszcze trudniejsze, jednak ma się w niej sposobność do wyrażania wianek, a do sposobu ich łamania nikt przy najmniej nauczycieliś nie jest wtraca.

Pracę i upodobanie wyrażała, a nie politykę szkoły i

Czyżby szkoła prywatna?

CKI sława Kostki. Na pytanie, czemu była to dobra szkoła, od-

Czyżby szkoła prywatna?

na wszystkie ma teraz modne panaceum — szkołę prywatną. Szkoła prywatna to, oczywiście nie nowego i nawet w Kielcach mieliśmy takie szkoły. W pierwszych latach po wojnie taką szkołą była chociażby biskupia „Kostka”, czyli Gimnazjum im. Św. Stanisława. Wtedy nie było, jak

slawa Kostki. Na pytanie, czemu była to dobra szkoła, od-

1

imie pokoju

— Czy ojciec wie, na co przeznaczane są pieniądze wnoszone na przez ludzi z ich rodzinnych budżetów?

— Oczywiście. I mówię o tym swoim parafianom. Te są składki wspierając materialnie wszelką działalność w obrębie

Radzieckiego Fundu-
za wysokie i chwa-
czenie nadawane
wzrosty w obronie
działanie został
mianem.

...nastąpiła wy-
szła z ręki do ro-
szły jak na d-
nistrzym, gdzie
dnie oczekiwała
wznowy się ucie-
przeczł dolary
nie.

— Najtrudniej jest mówić
sobie, wypominać swoje po-
myślenia. Ludzie dobrze mnie
znają. Cerkiew, w której się
i moi parafianie złożyli w
biegłym roku na fundusz
800 rubli. A paralia mają
jest kaka duża — i nożył
można. Nasz kraj, nie tak do-
wodził, nie wyprowadził, nie
z Alanką. Te wszystkie
kopie inicjatyw podziurzy
mój parafian, skłaniają

Nie było czasu na rozmowy. Wszyscy musieli być na miejscu, aby móc wziąć udział w spotkaniu. Wszyscy musieli być na miejscu, aby móc wziąć udział w spotkaniu. Wszyscy musieli być na miejscu, aby móc wziąć udział w spotkaniu.

Вінницька ПРАВДА

przez państwo, pracując samo
na siebie. My duchowni otrzy-
mujemy pensję według umowy
z rządu parafialną. Powiem ucz-
ciwie: mój różnicowy budżet, po
odliczeniu z niego mojej skład-
ki na fundusz, choć staje się
mniejszy, to jednak nie tyle, że
by zabrał nam na życie.
Chciałbym, aby moi koledzy
duchowni, jeśli mają możliwość,
zwiększali również składki pa-
rali na ten bardzo humani-
tarny cel.

— Czy medal, który ojciec o trzymał jest pierwszym za pokojową działalność?

- Nie działałam dla zdobycia odznaczeń. Owszem, mam kilka dyplomów, podziękowań, medali. Z przyjemnością, to prawda, czytam dokumenty Moskwy.

— Jest to chyba pierwszy o-
ca wywiad dla gazety. Co ojciec
chciałby powiedzieć czytelnikom
wierzącym i niewierzącym?

— Jestem od dawna sta-
czytnikiem „Winnickiej Pro-
dy”. Prenumeruję też „Tru-
dów”. Ale to rzeczywiście
mój pierwszy wywiad. Moje
zawody dla wierzących i niewie-
rzących: bądźcie pełni huma-
nizmu i róbcie wszystko co moż-
ecie, aby nas, ludzi Ziemi na-
szej, spotkała zagona. Jej pocze-
tek jest każdą wojną. Dlatego
nie należy zniechęcać swych sił i

każdy pracuje w imię lepszego życia, przebudowy o jaką ja moi parafianie codziennie modlą.

ALEKSANDER RATUSZNIK
z ukraińskiego tłum.
TADEUSZ BARTO

W „Koscie” uczyli nieprzejętni nauczyciele, których nazwiska wdziałem o wartości zespołu: polonista Jerzszina, historyk Pazdur, poliglota Ertel, geograf Dunikowski, stary matematyk Dobrzycki i młoda pani Kwałkowa, etyk i moralista ks. Szafranski, i za-

palony harcez ks. Zuberbier...
Bez podreżników i programów
potrafili wbić w nasze głowy
sporo konkretnej wiedzy i u-
mieli zarazić swoją pasją. Mo-
że dlatego, że mieli osobowość
nie stopioną późniejszą sztam-
pą oraz poczuciem przynagl-
ającej beznadziei? „Sztaw-

niak" Jersicina budził respekt nawet jeżeli zbeźtał i przyrzynał dwój z podwójnym wykrzyknikiem, wybuchów "Dziś!" iłt słó nie

głównie „Bieda” i „Nikt się nie
lekła, bo było pewnie, że u-
morduje, ale na koniec roku z
geografii postawił jednak trój-
kę, a do wkuwania matematy-
ki zobowiązywał już sam ukro-
uśtawianej „Marysi” i jej
sukcesem, to po co tyle
wy o tej prywatnej szkole
Marzenia o wskrzesze-
nisku prywatnej wydają
się porównaniem z motyli
słodkie, albo też jakas for-

niezwykła elegancja. Pedago-
dzy różnili się ogromnie, ale
wszyscy mieli życzliwość dla
młodzieży, przekonanie o waż-
ności edukacji i o obywatel-
stwie. Wszyscy byli z wykształ-
cenia i z tonącego okrętu
państwowej. Marzyli
elitarną, dobrą, przy-
szkołę średniej i wyż-
szej, ale nie chcą być

ności swojej podległości, które
mimo to nie miały być
razem wypowiadali bez op-
różdek. Ta szczerość i szacunek
dla różnych postaw były wida-
dne i zupełnie naturalne. W wy-
stąpieniu, w którym, jak się
przeżył okupację, wyżył z lasu,
albo z ziemianek terenów
"przyczółkowych", byli jak-
oś znajomymi i nieznajomymi
w tym czasie, ale i tacy co
pochodzili w oświeśle religij-
nym, a nie politycznym, i
prokierem powstrzymali
od przogn. Wydało mi
jednak, że główna bitwa
wzmieniana przez niego
wobec "niezłoty" będzie ro-
wa na terenie szkoły państwa.
Szkoła ta musi zreżi-
mować nie feudalnej zależności
władzy od sądu, ale
władzy, aby zaważowała
do goda nauczyciela, da-
ć uczniom, upożecznić

na i ateizm, i choć trwały
dyskusje żarliwe i zażarte,
nikt nikogo nie tepił i nie
niszczył, a przyjaźnie antago-
nizm wyrażał, próbując przel-

AK
m.
SZ

nistów prawił warty prośbę, aby
dziesięciolecia. Po rozwiązaniu
„Kółki” jej najlepszą nauczy-
ciele, mimo rozlicznych pery-

SL

środa

Numer 97

1

Wędzną z kwietnion-
wędzną niedzieli
arządzono na Kiel-
cach targi mineralo-
giczne. Wśród nich chętnie-
czy i kolekcjonerów z ca-
łej Polski ze swoimi wy-
czartnymi ziemi skarbami,
przyszły też tłumy kiel-
czyńskich i okolicznych
plekum kamieni, ich
kształtów i kolorów. Ogła-
dano, sprzedawano i ku-
powano. Ametysty, mel-
niks, kwarcy, krysztale
riony. Pieknie, blyszczące
i faktycznie drogie.

Jeszcze raz potwierdzi-
sz prawdę, że ludzie lu-
biają kamienie. Wzrost
nich zowie, nosili się chi-
bi i zachycujący, się ni-
m od początków swego ist-
nienia. Zielenka kobiety.
Ile razy w życiu widzi-
pieknie drogi i szlachet-
nych kamieni można
także poet.

Wielkie upadła mi w
ręce. Wzrost kamienia
lewn Ołoga (Pie-
sew). Rzeźbione 1983, Kres-

żona (Kancelaria Wydawnicza),
którzy znakomity, aspi-
dantysta zamieścił napis-
ywać jeszcze przed wojną
żółcie „O drogach kamic-
ek i minerałów z litera-
tury”, we wstępie do
tego esaju dowodząc, że od
początku historia dro-
gocieków i kamienian (i
kamienian, i tępów)
(marmur, alabaster i ska-
ły), przechodził człowiek
do poznawania nie mniej cen-
nych kopalin i takich do-
godyt mineralnych, jak na-
 przykład łupki i wresz-
cie berylu, berylu i go-
szczytu. Cała książka jest
zresztą poświęcona związ-
kom literatury i geologii.
Zaczyna ją żółcie o sto-
sunku Mickiewicza do pa-
leontologii, a kończy wola-
jąc: „...o drogich kamic-
kach”.

ślachu
 Śmiałą barwę blasty
 Razem: szafirowym razem,
 Razem kruszni się
 w rubini i żółknie
 w opozym,
 To z „Pana Tadeusza”
 Opowiada przeze Ośóg nie
 tylko o zainteresowaniach
 poetów szlachetnymi ka-
 miennymi. Jest tu także
 mowa o „złoty, czarny,
 geologiczny w ogóle, so-
 też dwa ciekawe eseje o Te-
 dzie Żeromskim, jego geo-
 logicznych uprzedniach, zain-
 teresowaniu w „Złoty, czarny”
 i projektach geologicznych.
 Porównuje poeta Żerom-
 skiego ze Staszicem. Mówi:
 „Najdługo pokrewnia-
 ły, najdługo żyjący, najdługo
 wspaniały obu, poręgam w
 ich imieniu ziemi polskiej,
 ich krajoznawczy i „geo-
 logicznej”. Powiada, że geo-
 logicznie polską powinną urosnąć
 Żeromskiego ze szlaku, urosnąć
 drugiego ojca.
 NOSAL

● Wiele zarzutów wysuwano pod adresem poprzednich władz ZHP. Nasiliły się ruchy rozłamowe. Także niektórzy instruktorzy zgłoszili w czasie zjazdu wnioski o nieudzielenie absolutorium. Jakże były przyczyny tak dużego wotum nieufności?

— Wzrost nieulności nie był tak duży, jak mówią, także nie wszystkie grupy były rozłamowe. Większość z tych, które określiłem tym mianem miały na celu przede wszystkim zniszczenie metody, tylko zoszczędzić. Takie, które na nowo umiejscowiły harcerstwo w polskim życiu społecznym. Zmiany dotyczące organizacji sąsiednie na rok, na rok, a nie na dekadę. Wzrost harcerstwa był ruchem wyprzedzającym epokę. Podstawowym błędem władz, których byłem członkiem było to, że nieścisłe były wytyczne, które miały być do odczytania. Zniechęciłem przez codziennicę nie partizani do przodu. Zawsze tłumaczyliśmy się postawianiem prawa, stawianiem na jego stroni. W tym czasie nie ma potrzeby, abyśmy się na tym, co nieisze, tego powodu zostaliśmy poddani słusznej krytyce.

● Zgodziłeś się na kandydowanie i zostałeś wybrany przewodniczącym Rady Naczelnej ZHP zanim przyjęto nowe dokumenty. Ponieważ wiem, że jesteś zwolennikiem radykalnych zmian, moje pytanie: czy wierzyłeś wcześniej, że zwycięży grupa reformatorska?

- Na zjazd szedłem w poczuciu przegranej tego obywatela, ale już pierwszy dzień obrad oddał mi moje obawy. Przetołowa była pierwsza ważna decyzja - po burzliwej dyskusji - o zmianie numeracji zjazdów. To sprawa symboli i umiędzycznienia dzisiejszego harcerstwa. Przewaga tych, którzy chcieli zmiany była niewielka. Natomiast

27 kwietnia 1956 roku Sejm puszczalności przerywał kobiet". Ciężko zagrażając, w szpitalu. Przedtem było ab wierały drogę do prywatnych susem dla nielecznych. Tym ki", dyktanci i szarlatani, w skie zastępował często drug

[illegible]

Prziny! wolontariusze zaczęli zdobywać zwolenników. Kolejny listyś wniosek dotyczący zaproszenia na zjazd ludzi spoza ZHP, a wreszcie należało dołączyć do listy przysięg, mimo ostrej wroty przeciwników – zdecydowanie większość głosów. Wtedy już wiedzieliem, że zostal i ucheba programowa nie mogła być dokumentami stojącymi na przeszkodzie. Wobec delegatów wyrażonymi w piętnym dniu.

● Jak oceniasz duże otwarcie związków i rozszerzenie formuły przynależności do ZHP?

— Ten zjazd już dojeżdżył. Właściwie nie ma mowy o dotarciu do granicy. Następnie kroki byłyby jego zamyśleniem. Przykładem może być przypadek. Podkreśla słabość ojczyzny i drugiego człowieka. Oponent, przedstawiciel Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, wprowadził do dyskusji nieprzyjemny, ale to wartości już dałem. My tego unikaliśmy. Zgadaliśmy się natomiast na

[illegible]

wyłączyłoby to do zasadniczo-
wotnie, nie kreśląc sobie pra-
wy, że zabójstwo jest środ-
kiem do zrealizowania celu, a
gdy to konieczność ochrony je-
go zdrowia, życia i godności ko-
niest, 33 lata temu ustawa-
wano, że w tym celu można
konkretnie zabijać niewinnych
dzieci i od tego czasu mała
dopierożka została stworzo-
na, która ma prawo zabijać
w imię zdrowia, życia i godno-
ści raniącego, dwa lata temu
nie zdarzył się ani jeden tak
przypadkowy. Do jeden z koru-
pcyjnych i nieuczciwych przezo-
rów za ustawa.

Oznacza to, że nie-
nego hancerstwa
jeżeli zgaby tożs-
nia nie zostaną
przez główne siły
ralnie i polityczne
partie, Kościół i
donościową. Jest
że jeżeli najbliżsi
utrzymują się w
mienia, tego co
na przy okragły
hancerstwa ma
no, co nie oznacz

© Czyż z wieloma problemami wynikającymi z przemian porodził się strukturalista przycho-
dzący z innych dziedzin?

— To kadro opiera się na zmianach, świadczą o tym. Nawet jeśli test był o reprezentatywności, nowym przez stawał się stowarzyszenia aparaty wo-
wa — to o znaczeniu reform. Ci pierwsi mogą być realizacją się. Oni tych zmian nie dostrzegali.

● **Przewodniczący** ZHP to nie tak samo jak nowi przewodniczący rad państwowej i wojewódzkiej, którzy obejmą władzę w terenie. Jak sobie tę rolę?

— Uważam, że są to zadania trudniejsze, niż dotychczas. Władzy jest coraz więcej, a możliwości do pomocy są coraz mniejsze. Kwatera oraz Rada

doskopa ultrasonografii, pomocy nie rentgenowskiej, komputerowej przy pomocy testu przesłania, stencyluje się promieniem (badanie nęka się do wyboru

Endoskopia
nolindnia

jestem tej kierunk
nizatorom pracy. B
wiele, jeżeli potrafi
rować radą i zebra
rytel. Rada ma wst
ralny kierunek, p
zwroć uwagę i s
cji rozliczają. Tak s
dział również w
ragwiach. Naszym
dowodzenie ciol
czym, które musi
leć o tym, co dla
wainiejsze.

● Dziękuję za ...
ANDRZEJ ...

tolickich było tak-
33 laty, przez w-
ta trwał swoisty p-
ciwko ustawie, m-
ciszej odywali się
życiele publiczni
dopuszczano takie
środków antykw-
(jedynie tylko tak
tody naturalnie
jako sprzeczne z
nym obowiązkiem

Zabie

Nadleśnictwo Starachowice zajmuje obszar 22 tysięcy hektarów w województwach kieleckim i radomskim. Administracyjnie podlega mu 3 obce, 18 leśnictw i ponad 40 gajówek. Jako jednostka gospodarcza, działająca na zasadach wewnętrznego rozrachunku ekonomicznego, zajmuje się hodowlą i ochroną lasu, pozyskiwaniem drewna oraz innych produktów, jak choćby żywica i kora garbarska.

Drzewostan składa się przede wszystkim z sosny. Stanowi ona ponad 80 proc. powierzchni nadleśnictwa. Rosną tu jodła, dąb i modrzew, którego udział stopniowo rośnie, w ramach akcji zalesiania. Modrzew daje znacznie większy przyrost masy drzewnej — sięgający nawet 150 proc. — niż inne gatunki. Tylko w tym roku przybędzie, zgodnie z ustalonym programem, 300 hektarów lasu. Nadto uzupełni się 80 ha upraw z lat 1967 i 1968. Plan wyrobu do końca grudnia wynosi 62 tysiące metrów sześciennych, w tym 42 tys. surowca tartaczanego. Jego głównym odbiorcą jest Starachowickie Przedsiębiorstwo Przemysłu Drzewnego. Na eksport, m.in. do Austrii i Finlandii, trafi ok. 1500 metrów sześciennych papierówki sosnowej, 6 tys. metrów drewna opałowego przeznaczony na sprzedaż dla ludności z okolicznych wiosek i osad, zaś budowlanego zaledwie 2 tysiące metrów, co w minimalnym stopniu zaspokoi społeczne w tej mierze potrzeby. Dlaczego tak mało? Cóż, wielkość te wciąż ustalane są w warszawskiej centrali, a nie tutaj, w terenie.

Powiadają...

...las kupuj latem...

Tymi spostrzeżeniami podzielili się zastępca nadleśniczego, mgr inż. Tadeusz Misiak i nadleśniczy terenowy, inż. Roman Lasota, podczas jazdy do lasów starachowicko-łubelskich. Po drodze przesiadamy się do samochodu terenowego. Silnik pracuje na pełnych obrotach, koła z trudną płaszczystą podłożu. Stop! Robimy miejsce wozakowi.

— Wio, wio — pokrzykuje mężczyzna, wychylając w powietrze białym. Dwa gnido-

czy w przedstawieniu w Teatrze Wielkim.

Dziś z 22Med. zasadały na przelocie marca i kwietnia br. ponad 5 ha lasu. W pracach tych biorą też chętnie udział uczniowie LO im. Stanisława Staszica, ZSO im. Tadeusza Kościuszki, ZSZ FSC, a także ze szkół w Iłży, Grabowcu, Lubieni, Trebowcu, Osiinach i wielu innych miejscowości.

Rodzinne tradycje

35 lat w życiu człowieka, to szmat czasu. A takim właśnie stałem zawodowym szczyści się Józef Kwieciński z Kuter, którego odwiedziłem, gdyż trochę niedomaga.

— Zwyczajnie lumbo, — powiada gospodarz i zaprasza do domu. Na stole pojawia się herbata, kanapki. A pan Józef snuje wspomnienia.

Wychowywał się w gajówce pod Ostrówcem Świętokrzyskim. Po podstawówce, odciec — gajowy, skierował syna do Technikum Leśnego w Margoninie, koło Chodzieży. Matura i nakaz pracy w Leśnictwie Pniewy. Chłodno, głódno i do domu daleko. Toteż z radością powitał przeniesienie do Koniecpola, a później do Starachowic. Wrócić dał się poznać, jako dobry fachowiec. Nie dziwnego, iż otrzymał samodzielne stanowisko leśniczego.



Leśniczy Józef Kwieciński

Łączność ze światem. Te zabawy z lasu i koni przeszły na synów.

Toteż Zbigniew i Ryszard poszli w ślady ojca. Obaj ukończyli technikum leśne i podjęli pracę w starachowickim nadleśnictwie. Lecz pierwszy z nich, Zbigniew, zdecydował się zmienić mundur leśnika na mundur żołnierza zawodowego. Został oficerem Wojska Polskiego, zaś młodszy Ryszard jest leśniczym w Starachowicach.

Skrępył dziw. Do pokonał wsiadł jego syn, a wnuk pana Józefa, 5-letni Maciek.

W bazie transportowej w pracach. Waldemar Wołaniak, Kazimierz Okrątny, Tadeusz Kurek, Leszek Leszczyński, Andrzej Łódka, Ryszard Fajry i kilku innych cenionych speców usława usterek i samochodach i ciągnikach. A uszkodzeń jest sporo. Cóż, trudne warunki pracy, a i jeszcze sprzęt pozostawia wiele do życzenia.

— Najczęściej nawalają — żali się kierownik bory, Jerzy Sokół — prowadzące z Rumuni terenowe samochody „sio”. Na domiar złego nikt nie zatroszczył się, aby zakupić do nich części zamienne. Ci, którzy podpisywali kontrakt nie popali się wyrobami. Zresztą nie po raz pierwszy. Wzrowe...

...gospodarstwo szkółkarskie...

...znajduje się w Klenkach. Na ponad 18 hektarach uprawiana jest przede wszystkim: sosna, dąb, modrzew, a także brzoza, klon, jawor, jesion i krzewy ozdobne. Szkółka z nawigacji pokrywa potrzeby starachowickiego nadleśnictwa, toteż w tym roku przeznaczono do sprzedaży 10 tys. sadzonek, mierzwiak i 20 tys. sosny.

— Proszę spojrzeć — zachęca kierownik szkółki, Zbigniew Swirła — woda ze studni głębinowej podgrzewana jest w basenie, a stąd starła pompą tłoczy ją na plantację. Ostatni etap podroży — wędzie do Lubieni. Wzniesione jest tutaj osiedle dla pracowników lasu, 4 domy dla 12 rodzin są gotowe, sześć kolejnych w trakcie realizacji. Woda, gaz, c.o., kanalizacja, 4-pokojowe mieszkania z garażami. Komfort. W planie odciecznia ścieków, centrala telefoniczna, przedszkole, sklep i klub.

— Działalność gospodarcza nadleśnictwa nie ogranicza się tylko — podsumowuje nadleśniczy, mgr inż. Marek Krzyżtofiak — do wyrobu lasu i spedycji drewna. Urzeczywistniamy równolegle szeroko zakrojone prace zadzwierglowe, aby zrekompenzować ubytki. Budujemy domy, zalesiamy nieużytki. Ale drzewostan jest jednak zagrożony szczególnie przez cementownicę w Wierzbicy, hutę w Ostrowcu Świętokrzyskim, starachowicką FSC, a nawet przez Zagłobę Bełchatowskiej. Największe spustoszenie w przyrodzie powoduje dwutlenek siarki. O skutkach naszych w tym względzie spostrzeżeń informujemy Zespół Ochrony Lasów w Radomiu.

ADAM BERLEWICZ
Zajęta: L. Adamczyk

Zielone gospodarstwo

Karaś, miedzy grupie młodzieży podczas podróży z Stan 27 osób, plus jedna!

— Już szósty — mówi w tym roku — informuje nauczycielka — Zespołu Szkół Medycznych im. Janusza Korczaka w Starachowicach, mgr Elżbieta Gębura — młodzież nasza pracuje w lesie. Tym razem są to uczniowie klasy IIc. Nie jest to zresztą pierwszy ich udział w tej akcji. W ubiegłym roku też sadziła młode drzewka.

— Po trudach nauki, ścieżka nad kielaską — dodaje przedstawicielka samorządu klasowego, Anna Dolega — to prawdziwy relaks. Chociaż nie tylko, również szansa zarobienia pieniędzy na wyżywienie, które — niestety! — są coraz droższe. Nie każda przecież uczennica stać obecnie na wydatek paru tysięcy złotych. A planujemy wyjazd do Warszawy. Chętniebyśmy zwiedzić Zamek Królewski, Pałac Kultury Łazienki oraz przestę-

go w Kuterach, gdzie nadal pełni te funkcje.

— Matkońska była początkowo przeciwna — mówi — bytowania na tym bezładzie. Ani szosy, ani telefonu, a do najbliższego sklepu kilka kilometrów. Ale najbardziej martwiła się lasem — sprawa, który codziennie bezdomni wędrowali do szkoły w Stawie Kunowskim, 14 kilometrów tam i z powrotem. W biegnie czasu wybudowano drogę asfaltową, zainstalowano telefon, znalazły się też pieniądze na samochód. Jest całkiem inaczej.

— Jakże mam hobby? — powtarza pytanie pan Kwieciński.

— To przede wszystkim las, a drugą moją pasją są konie. Trzymam je stale, czasami nawet po kilka. W przeszłości stanowiły one jedyny środek

Pełna mechanizacja

W bazie spedycyjnej Bekowiny trwa załadunek. Na boczniach kolejowej kilkadziesiąt wagonów. Wszystkie operacje mechanizowane. Pod przyczepą podjeżdża ładowarka, jej szczyt chwytając parę metrów kubycznych drewna i przenosi do węgla.

— To drobna defibracja — objaśnia fachowiec inż. Andrzej Szymalak, pełniący obowiązki kierownika składnicy — dla wytworów płyt pilśniowych. Ładujemy także papierówkę na eksport i do rodzinnych fabryk oraz stemple dla górnictwa. Kopalnie stanowią za duży ich zużycia. Zwłaszcza że wykonuje się je ze stosunkowo młodych drzew. Stemple należałoby wykorzystywać wielokrotnie, albo zastąpić innym materiałem. Warto, aby specjalści zajęli się tym zagadnieniem.

Tu obok korowana są klacze na urządzeniu konstruowanym przez inżynierów z warszawskiego „Biproduktu” Kora wedruje do młynka. Po zmienienu wyrabia się z niej kompost używany do nawożenia szkółek leśnych. Inne klacze drewna i trocin spalanie są w miejscowej kotłowni. Tutaj się nie nie marnuje.



Wojciech Jagiello — operator urządzenia do korowania lasu.

5 minut dla zdrowia

Endoskopia (II)



Lek. med.
**KRZYŚCIOF
CHMIELOWIEC**
— specjalista
gastroenterolog
w Poliklinice
WUSW Kielce.

Gastroenterologia jest jedną z dziedzin chorób wewnętrznych obejmującą choroby przewodu pokarmowego. Wprowadzenie nowych metod diagnostycznych i skutecznych leków przyczyniło się do rozwoju tej dyscypliny. Obecnie obserwujemy się zwiększone zainteresowanie lekarzy i społeczeństwa. O spójnym znaczeniu gastroenterologii decyduje fakt, że obejmuje największą grupę chorych internistycznych w wieku produkcyjnym.

Najbardziej skutecznymi metodami diagnostycznymi są: endoskopia (ogłębienie wnętrza), ultrasonografia (badanie przy pomocy ultradźwięków), badania rentgenowskie, tomografia komputerowa (obraz uzyskany przy pomocy promieni rentgenowskich przetworzony przez komputer), scyntygrafia (obraz uzyskany przy pomocy izotopów promieniotwórczych), angiografia (badania rentgenowskie wykonane się po podaniu kontrastu do wybranej tętnicy).

Endoskopia gastrologiczna to oglądanie przy pomocy urządzenia optycznego wnętrza przełyku, żołądka, jelita i przewodów żółciowych. Próby zgłodnienia do żołądka czynione były od ubiegłego wieku m.in. przez

polkich lekarzy przy pomocy zwinnych rur z oświetleniem, później polistyrzenu. Zabiegi te były bardzo uciążliwe, z dużym ryzykiem powikłań i dawały ograniczone pole widzenia. Różnicą było zmniejszenie sytuacji wprowadzenia gładkich światłowodów z włókna szklanego. Przyrządy są różnej grubości — 3 do 12 mm i długości, w zależności od przeznaczenia. Najpopularniejszy jest ponadtośkop długości około 100 cm pozwalający obejrzeć przełyk, żołądek i dwunastnicę. Dwunastkoskop długości 125 cm pozwala dotrzeć do ujścia przewodów żółciowych i np. usunąć kamienie żółciowe. Koloskop dl. 165 cm, wprowadzony przez odbytnicę, pozwala obejrzeć całe jelito grube i część krętego. Częstość używania się krótszych aparatów zwanych sigmoidoskopami. Fiberskopy mają dodatkowe wyposażenie wzbogacające ich możliwości. Są to narzędzia wprowadzane przez specjalny kanał do pobierania wyników do badania mikroskopowego, ostrzyżenie miejsc krwawiących w celu zastanowienia krwawienia, leczenia żylaków przełyku, usunięcia polipów przy pomocy prądu, koagulowania, mijanie krwawiących, wyjmowania kamieni żółciowych i cił obcych z przełyku i jelita (fragmenty protez dentystrycznych, biżuteria, złoto, igły, monety, w szczeniach noże i żyłki). Przez kamień można wprowadzić borem do żołądka; zabawie nie służą pomocą odróżnić wczesne zmiany rakowe. Wprowadzanie kontrastu do przewodów żółciowych do dróg żółciowych pozwala uwidocznić na kliszy rentgenowskiej.



Fel. T. Wyszynski

Ludzie dziwni i ciekawi

Bronisław CIEŚLAK

— Z czego wynika dwusoczność osobowości dziennikarza — aktor? Czy jest to ciekawość życia?

— Dziennikarzem jestem, aktorem jedynie bywam. Aktarstwo jest więc dla mnie czynem wtórnym, dodatkowym — po prostu przygodą. Zresztą nigdy nie zostałem aktorem, gdyby moja własność firma, to która daje mi ostatnią, kasę za pomogą polityczną, uprawianiem emerytalne — nie przyzwoliła na pracę w filmie, to znaczy, zawsze uciekałem swoją zgodą na filmy do teatru.

— Czy dziennikarstwo nie wywołuje w panu trw. apetytu na życie, nie kształtuje „rozłazęgo” trybu osobowości?

— Być może. Od dwudziestu lat pracuję w tym zawodzie, od ostatniego w telewizji, pierwsze sześć pracowałem w radiu i mam ciekawość

powiedzieć, że jestem jednym z ludzi w tym. Radiomistrz, który robił z nim prawie wszystko. Dawno temu na krakowskiej antenie, w radiu żyłym wszystkim dobrego cioci Zuzi, prowadząc lokalny koncert żywych. Wiele lat później prowadziłem ogólnopolskie główne wydanie Dziennika Telewizyjnego. Kiedy przyjechał do Polski popieł byłym jednym z akredytowanych dziennikarzy do obsługi tej wizyty, a kiedy przybyła do nas niejaka Isaura — słowna pani Lucilla Santos, to kierownictwo telewizji namówiło mnie, abym przyjechał do Warszawy, przez tydzień jej towarzyszył i nagral program. Robiłem radiowy raportaż literacki i audycje ekonomiczne. Rozmawiałem z czołowymi w tym kraju intelektualistami, artystami, politykami — i rozmawiałem też z „kontami” sprzed kin i modelami wystawianymi od stóp do głów, w zakładzie poprawczym w Tarnowie. Byłem w więzieniu i w Solmie. Latem z mikrofonem w powietrzu i z kamerą z rybakami pływalem po dalekich morzach. Prowadziłem festiwal filmowy w Gdańsku, festiwal kłopotliwy w Krynicy i piosenki w Opoku. Notabene, ten ostatni „występ” uważałem za największe nieporozumienie.

— Proszę zdradzić swą prywatną koncepcję na przyszłość?

— To dobrze, że prywatną bo o to właśnie globbing niech martwią się architekci „okragłego stołu”. Marzy mi się stworzenie w Krakowie jeszcze silniejszego centrum produkcji programów artystycznych — teatru telewizyjnego w szczególności. Doświadczam kilka tygodni temu podpisaną z RFN wielomilionowy kontrakt w sprawie walcu na dostawę elektrycznych urządzeń najnowszej generacji przeznaczonych do budowni teatru Krakowa i Nową Hutą Wytwórni Programów Telewizyjnych, największej w kraju inwestycji telewizyjnej. No, a jeśli idzie o aktorstwo, to odpokoj się mój przyjaciel, nie życzę i scenarzysty — Krzysztof Szmagier, że pisze kilka dalszych scenariuszy przygod dożalnego agenta 07. Śmieję się, że ostatnio odebrałem tego serialu będą króć jako siedzący na imiwalidkim fotelu szumliwym starzec z trójką dła słyszających w uchu. Ale znowu ta śliczna wiaga się zacił jeszcze troszeczkę pogory.

Rozmawiał BOGDAN KUNCIEWICZ

Muzyczne wykłady (spod lady)

Miss fortepianu

„Była piękna. A dla mnie bódaj czy nie więcej jak piękna, bo silna, hoła, o nadzwyczajnie przyjemnej, od pierwej wzięcia przepięknej, czystej, tuższej. Wzrost słuszny, kształtowa (...). Ruchy jej były zgrabne i miękkie (...). Każde jej poruszenie udzielało, zaskrapione (...). Władała cichym, błędnym, włos blond ciemnoniebieskim, zębów białych jak kość słoniowa, uśmiech polskiej szczytów na ustach, z róż i kolo-rozami ułany”.

Oto tylko skromne wyjątki z pełnego egzaltacji opisu Marii Szymanowskiej, dokonane przez Stanisława Morawskiego w jego książce pt. „W Peterburku (1827—1839). Wspomnienia pułkownika”. Ale nie tylko „wygodniały” (?) pułkownik K. S. Morawski, ale i zaskrapione nazwiska z red. B. Morawskim przypadkowi zachwycił się Maria Szymanowska. Jej urodę i talent podziwiali królowie i artyści: J. N. Hummel, Karol Lipiński, Cramer, Rossini, uczeń

Beethovena — Riea, a car, Aleksander I, obdarzył ją nawet tytułem „pierwszej fortepianistki ich Wysokości Cesarzowskich”. W artyście zachował się bez pamięci 74-letni Goethe, w którym — jak to określił Z. Zwieli — „obudził się znowu stary Werther”. 18 sierpnia 1823 r. Goethe napisał i zadedykował polskiej pianistce wiersz pt. „Ausahnung” (pogodzenie) i wspominał ją do końca życia. Cztery lata później również Adam Mickiewicz poświęcił Marii Szymanowskiej wiersz. O ile jednak Goethe starał się w swym poemacie dać ułust szarpającym go namiel-nokiem i schylił głowę przed urodą polskiej pianistki, to Mickiewicz oddał hold Marii Szymanowskiej jako wielkiej artystce. A może już wtedy spoglądał on na Szymanowską jak na przyszłą „teściową” (W 1834 r. Mickiewicz poślubił córkę M. Szymanowskiej, Celinę).

Maria Szymanowska była nie tylko najpiękniejszą pol-

ską kompozytorką i pianistką XIX w. Była też pierwszą polską artystką, która zdobyła europejską sławę. W latach 1815—1828 odbyła bowiem liczne podróże koncertowe po krajach Europy, wródziłać wszędzie najwyższe uznanie.

Skomponowała ponad 100 różnych utworów fortepianowych, kameralnych i pieśni. I chociaż drła jej „salonowa” masurki, walcze, polonezy czy nokturny prawie nie są wy-konwane, to przecież twórczość Marii Szymanowskiej, w której nierzadko nawiazwała do polskiej muzyki ludowej, odegrała dużą rolę w nara-dzinach polskiego romantyzmu w muzyce.

Maria Szymanowska była również pierwszą artystką, która dla szlaku zdobyła się na serwanie z konwenansami — w 1820 r. 31-letnia pianistka rozstała się z mężem i rozpoczęła życie niezależnej artystki. Zmarła w 1831 r., mając zaledwie 42 lata.

W tym roku przypada 200 rocznica urodzin wielkiej polskiej damy fortepianu. Apokuj więc da pianistów Kielce i Radonia — wystąpię z koncertami utworów „Miss fortepianu”. Naprawdę wart!

MIROSLAW NIZIURSKI

Śmiech to zdrowie

Kolega zwierza się koleżdz: — Najszczęśliwszą godziną swego życia zaważdzam teatru! — Tak często chodzisz do teatru? — Nie ja, ale moja żona.

W autobusie babcia pyta młodego człowieka: — Jak dostaje się do filharmonii? — Trzeba ćwiczyć babcia, dużo ćwiczyć.

Edek spotyka Mazłowskiego. — Kąj teroz robisz? — Pracuję na urzędzie. — A co robisz? — Nic.

BUKWICA ZWYCZAJNA

Jest to roślina wieloletnia, łodygę wyprostowaną i szorstkowiedziową, 4-kanalną z naprzeciwległymi podługojkowatymi i karbowanymi listkami. Kwiaty na pur-purawo, zebrane w niby-kołki, skupione w szczyłowy, klaszczalny kwiatostan kwitnący od czerwca do września. Dla celów ziołolecniczych zbiera się górne, kwitnące części łodyg i przyjemne li-

— To masz pierwszorzędną majęć! — No to, ale jaka konkurencja!

— A więc jednak żenisz się? — pyta Szkoł swego przyjaciela. — Przecież miałeś żonę! — Tak, ale ona tak przytyła, że nie może zejść z polca pierścienia zaręczynowego!

Po jedzeniu górnik dzwoni do kadr i urzędują: — Jak tu porządek ponu-ję w kopalni? Wyjechał żech z dołu i patrzy, a ta dyktorka po łaciń ożary i ledwo stoi na nogach.

— Pan się myli! — odpowiedział kadrowy. — On jest siłowy, tylko dzisiaj użdził mu „połoneża” do naprawy i ucy sięchodzie!



nie tylko oficjalnym i ludowym. Podkreśla się jej właściwości przeciwbiegunkowe i ściągające oraz wykrztusne. Napary z niej zalecają przy dysenterii, w zapaleniu i zaburzeniach trawienia, przewlekłych nieżytach jelit, żółtaczce, bólach głowy, oślabieniu nóg, podżacie i przewlekłym gołcu. Zaleca się prze-

tworzyć bukwicy jako środek przeciwbiegunkowy, działający przeciwpalniczo, na jelita, dwunastnicę i żołądek oraz zwiekaszający krzepliwość krwi i mający właściwości przeciwnowotworowe, przeciwcukrzycowe, przeciwciepłotowe i regulujące schorzenia kobiece.

Zewnętrznie wykorzystuje się odwar z bukwicy do okładów na wytrąki, wrzody, trudno gojące się rany i do obmywania w zakrzepionych skrzy bakteriami ropotwórczymi oraz do okładów w owrzodzeniu żyłkowym nog i do obmywania w nadmiernej potliwości nóg. Także do okładów przy zwłóknieniach stawów.

ODWAR z bukwicy zwy-czajnej; pół litry rozdrobnio-nego zła, zaleć szklanką wrzącej wody, gotować pod przykryciem na wolnym ogniu 5 minut, następnie odstawić ognia na 10 minut i półnąć przedcedzić do termosu. Pię po ćwierć szklanki odwaru 2 razy dziennie na 1 godz. przed je-dzeniem w niezbyt nasilonej bieguncie. Dzieciom 2 razy dziennie po 1—3 łyżki kieliszka odwaru. Przy innych schorze-niach najlepiej przygotować odwar lub napar w mieszance z odpowiednio dobranymi innymi ziołami o podobnym działaniu.

PANORAMA GMINY GIELNIÓW

Gielniów — dawniej miasto, obecnie wieś, siedziba Urzędu Gminy, leży nad rzekami Brzunicą i Gielniówką, w paśmie wzgórz zbudowanych z piaskowców i łuków, przy starym szlaku handlowym z Radomia przez Opatów, Sulejów do Piotrkowa Trybunalskiego. W XIV wieku Gielniów był małym osiedlem, około 1350 roku w całej parafii na obszarze 30 km kw. mieszkało zaledwie 96 osób. W 1455 roku Tomasz Mszczuła, należący do rodu wywodzącego się z Brzezin, uzyskał od Króla Jagiellończyka przywilej na cotygodniowy targ i dwa jarmarki, co świadczy o tym, że Gielniów był już wczesniej miastem. Rozwijał się dzięki eksploatacji piaskowca i produkcji osieków i brusów. W 1769 roku nowi właściciele Gielniowa — Szańkiewicz, w celu podniesienia znaczenia miasta wyjednali u Augusta II przywilej na dodatkowych 6 jarmarków. W 1827 roku Gielniów liczył 72 domy i 491 mieszkańców. W 1969 roku utracił prawa miejskie.

Tyle z historycznych przekazów o Gielniowie. Ale wiadać niezapewne wyściskał się Gielniów czule się miastem pada odpowiedź — bardziej państwowym. Jak to więc? Ano — tak, do miejscowości przysięgła także nazwa „Szwecja”. Widać się to z czasami potopu, kiedy w Gielniowie stacjonowały przez jakiś czas wojska szwedzkie, a kilkunastu żołnierzy króla Gustawa tak się spodobali gielniowskiemu dziesięciu, że postanowili się z nim ożenić i osiedlić w Polsce na stałe.

Ala choć Gielniów Szwecja brwa zwany nricieł na co dzieł żył zgoła polskimi problemami.

Gmina należy do rolniczych, ale na tej terenie działa kilka instytucji i zakładów nie zawsze związanych z rolnictwem. O ich osobowości stanowi fakt, iż niemal wszystkie są tylko firmami, których zarządy i kierownictwa znajdują się poza Gielniowem. Tak jest w przypadku Kopalni Glinki w Rozwadach (jej działalność została zawieszona), która zafabrykowała ma w Opatowie, Gminnej Spółdzielni Radzonej przez prezesa w Rusinowie, oddziału w Galkach, przysięgła Spółdzielni „Postęp” w Gielniowie, „Baculu” z dyrektorem w Łodzi, a nawet Banku Spółdzielczego, który ma zarząd w Przysusze. A już zupełnie ciekawym stowarzyszeniem Produkcji Prefabrykatów Budownictwa Wiejskiego, szmat drogi.

Historia Zygmunta...

...czyli istniejącego tam od 1967 roku zakładu to charakterystyczny przykład do powstania i dalszego rozwoju z osadnictwa zdrowym rozsądkiem dzielów spółdzielczych w naszym kraju. Firma powstała dwadzieścia dwa lata temu jako Spółdzielnia Usługowa Kółek Rolniczych, a jej udziałowcami byli m.in. BS, PZOS w Przysusze, swoje wkłady wniosły także kółka rolnicze. Produkowała cegły, elementy stropowe, wzmożła szewnie mleka itp. Alimci postawiono przed nią zadanie, by była jeszcze bardziej przydatna pod kierownictwem Wojewódzkiej Spółdzielni Budownictwa Wiejskiego w Kielcach. Na krótko słowo „wojewódzka” zamieniono na „określowa”, by powołać do pierwotnej nazwy. I znowu, kiedy w 1977 roku nastąpił nowy w podziale administracyjnym kraju, zawitało ono do Zygmunta w formie pododdziału zakładu WSDW

w Radomiu z siedzibą w Białobrzegach. Ten mariaż okazał się jeszcze krótszy niż — rzeczenie bo trwał zaledwie kilka miesięcy i zakończył się podjętym zwróceniem z oddaniem Białobrzegów. Związkiem, który ku niezadowoleniu Zygmunta, i Gielniowa trwa do dzisiaj, i który tak trudno rozdzielić.

— W układy można nawet iść z diabłem, jeśli są z tego jakieś korzyści — komentuje dyrektor „Zygmunta”, Ryszard Szachol — Tymczasem

Szwecją bywa zwany

wszystkie poprzednie decyzje dotyczące losu zakładu zapadły edzieł na górze, a nas nędy o zdanie nie pytano. W tej sytuacji firma nie ma żadnych szans rozwoju, produkcja wprawdzie jest rentowna, ale dla Białobrzegów. Tam odprawiamy większość zysków. O odliczenie zabiegamy od dawna. Białobrzeg zgadza się, ale pod warunkiem, że otrzymamy za to pieniądze, choć sam przejmował zakład nieodpłatnie. Wojewoda nie może przejąć firmy, bo to własność spółdzielcza, na takie rozwiązanie potrzeba aprobaty walnego zgromadzenia w Białobrzegach.

Sprawa jest tak skomplikowana, że wielu boli głowa od prób rozplanowania tego węzła. Niektórzy podpowiadają, że należałoby zjechać legalnie poczynić z przyszłości, a może nawet uwzględnić byłych udziałowców spółdzielni zabobnej w 1967 r? Niech się uopomną o swoje!

Problem z Zygmuntem stał się tym bardziej dla władz gminy ważny, iż myśli się tutaj o założeniu nowego przedsiębiorstwa, utworzonego właśnie z połączenia Zakładu Produkcji Prefabrykatów, Bili GS i gielniowskiej SKR. Powstanieby to — alizne przemyśle — na powstanie aliznej jednostki rolniczej gminy.

Przedsiębiorczość w gminie

Inicjatywę gospodarczą przejawiają zresztą nie tylko jednostki państwowe czy gminne władze. Cynia to także sami obywatele. Jeszcze do niedawna nie było w Gielniowie ani jednego zakładu usługowego, a teraz uruchomiono punkt napraw radiowo-telewizyjnych, kwiaciarnię, na parkingu tuż przed wejściem do Gielniowa otwarto właśnie pawilon „dla gastrono-

mii”, czynna jest pierwsza w miejscowości ciastkarnia. W agencję — co wyszło mu na dobre — przekształcił się z rolnictwa ochrony roślin. Chce wejść na gielniowski rynek Przetwórstwa Żywności. Wprawdzie do tego budowy przystąpienie w ubiegłym roku, ale środków starczyło tylko na ogrodzenie terenu. W tym roku należałoby roboty zakończyć — wybrać piasek, wyłożyć całość gлина. Będzie to kosztowało około 10 mln zł, czy się mają? I czy wobec

W tej sytuacji nabierają również szczególnego znaczenia sprawy związane z gospodarką komunalną i ochroną środowiska.

Nie na wszystko starczy pieniędzy

Kasa gminna do znacznych nie należy. A w Gielniowie bardzo potrzebne jest na przykład wywózko śmieci. Wprawdzie do tego budowy przystąpienie w ubiegłym roku, ale środków starczyło tylko na ogrodzenie terenu. W tym roku należałoby roboty zakończyć — wybrać piasek, wyłożyć całość gлина. Będzie to kosztowało około 10 mln zł, czy się mają? I czy wobec



Na zdjęciu: Lucyna Wnuk, pracownica Rolniwa Piwa i Wód Gazowanych w Sienie.

Pol. J. Skrzypczak

szedłby sal lekcyjnych są prawie nie do utrzymania. A i owasem, zajęta czasem muszą się tam odbywać bo i gdzie mają? Szatni, kuchni, sali gimnastycznej (to co jest — to jstna prowizorka) — brak. Poza lekcyjnymi całe życie szkolne w Gielniowie toczy się na korytarzach. Obskurnym i paładnym, lecz choćby nie wiem

lażyłby się ten zapewnienia z WK NFOZ, Gielniów przoduje w zbiorze na ten cel, są kłopoty z działką. Za plac, gdzie przewidziano postawienie obiektu właściciel żąda milionów nowym sum. Działka jest rzeczywicie cenna, bo uzbudowana, ale też doładowa budowę, bo V i VI klasy ziemi.

— Wolelibyśmy tę sprawę załatwić polubownie — zapewnia naczelnik S. Kozłowski. — Jednak wszystko wskazuje na to, iż trzeba będzie przeprowadzić wywłaszczenie.

Ośrodek Zdrowia obecnie funkcjonujący w Gielniowie ma dobrą obsadę lekarską. Pracują tu internista i stomatolog, także kardiolog i okulista. Niestety, z powodu ciastoty muszą „dzielić się” gabinekami.

Od zeszłego roku nie ma takich problemów Gminy Ośrodek Kultury. Mielni się teraz w nowym budynku, postawionym w czynne społeczeństwo. Podobnie zresztą — jak i bardzo ładnie urządzona biblioteka, sala widowiskowa oraz jednostka OSP. Przy pomocy ataków przeciw całotowała. Ufaktycznił również swa działalność inne świetlice wiejskie istniejące przy OSP. Na przykład w Białobrzegach, gdzie reaktywowano zespół taneczny kulturowy, tradycje regionu ooczyfikasio. Nowa remiza OSP małą mieszkalny Sniatki. Rozwadach był Klub „Ruch” — lecz został zlikwidowany. Moje właściciel i lepieł, bo klub był tylko z nazwy, a pód funkcję handlową. Tak same jest z punktem w Gielniowie. Władze gminy nie zdecydowały się na remont pomieszczeń, używanych przez „Ruch” w Rozwadach, wola postawić tam zwykły kiosk, tak samo zbliżyć ludziom, a nie pretendujący do miana placówki kultury. Lepiej — stwierdzono w UG — wykończyć zainteresowanie rolników budową obiektów, w których sądownyby się akcje i świetlica. Są już dokumentacje na takie placówki w Brzezinach, Wyrowie, Jastrzębie. Społeczność tych wal chce inicjatyw finansować z funduszy samokulnych się na kontaktach z rolniczym, a także dodatkowo oodatkowani są.

BOŻENA DOBRZYŃSKA

Jedyna rada — wywłaszczenie

Z budową ośrodka zdrowia — odwołanie. Pieniądze za-

toż, czy edy od pręgi widać, że w tym mieście nie ma już miejsca dla kłopotliwych gości. Gdzieś te ciasteczka i kawałek mięsa, i to jakże miłe. Długo już przydaje się kłopotliwym "Henzki" i "Kajdani". W rzeczywistości tej prawdziwej już nie ma. Właściwie to w Warszawie nie ma już miejsca dla kłopotliwych gości. Właściwie to w Warszawie nie ma już miejsca dla kłopotliwych gości. Właściwie to w Warszawie nie ma już miejsca dla kłopotliwych gości.

toż, czy edy od pręgi widać, że w tym mieście nie ma już miejsca dla kłopotliwych gości. Gdzieś te ciasteczka i kawałek mięsa, i to jakże miłe. Długo już przydaje się kłopotliwym "Henzki" i "Kajdani". W rzeczywistości tej prawdziwej już nie ma. Właściwie to w Warszawie nie ma już miejsca dla kłopotliwych gości. Właściwie to w Warszawie nie ma już miejsca dla kłopotliwych gości. Właściwie to w Warszawie nie ma już miejsca dla kłopotliwych gości.

prace 00 02

[illegible][illegible]

duktu węgla kamiennego - miejscowości 5 i 6. Można by zatem śmiało powiedzieć, iż jesteśmy pełnię pod względem produkcji energii elektrycznej. I to nie jest żaden bezwzględny marny 6 lokal, ale już w przeliczeniu na mieszkańców spadamy na ostatnie miejsce w Europie.

Spada znaczenie tradycyjnych wyznaczników siły gospodarczej państwa, takich jak produkcja, handel, przemysł, rolnictwo, światła znojem (9 na 1 mieszkańca) w produkcji stali, 4 (15 w produkcji węgla), 6 (16 w produkcji węgla siarkowego i 2 wydobywano pierze w wytwórni stali.

Wzrost produkcji stółków, w której ostatnio za dość przynajmniej dla przemysłu, zajmujemy 5 miejsce w Europie, gdzie w wydobywaniu 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 32, 33, 34, 35, 36, 37, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 44, 45, 46, 47, 48, 49, 50, 51, 52, 53, 54, 55, 56, 57, 58, 59, 60, 61, 62, 63, 64, 65, 66, 67, 68, 69, 70, 71, 72, 73, 74, 75, 76, 77, 78, 79, 80, 81, 82, 83, 84, 85, 86, 87, 88, 89, 90, 91, 92, 93, 94, 95, 96, 97, 98, 99, 100, 101, 102, 103, 104, 105, 106, 107, 108, 109, 110, 111, 112, 113, 114, 115, 116, 117, 118, 119, 120, 121, 122, 123, 124, 125, 126, 127, 128, 129, 130, 131, 132, 133, 134, 135, 136, 137, 138, 139, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 147, 148, 149, 150, 151, 152, 153, 154, 155, 156, 157, 158, 159, 160, 161, 162, 163, 164, 165, 166, 167, 168, 169, 170, 171, 172, 173, 174, 175, 176, 177, 178, 179, 180, 181, 182, 183, 184, 185, 186, 187, 188, 189, 190, 191, 192, 193, 194, 195, 196, 197, 198, 199, 200, 201, 202, 203, 204, 205, 206, 207, 208, 209, 210, 211, 212, 213, 214, 215, 216, 217, 218, 219, 220, 221, 222, 223, 224, 225, 226, 227, 228, 229, 230, 231, 232, 233, 234, 235, 236, 237, 238, 239, 240, 241, 242, 243, 244, 245, 246, 247, 248, 249, 250, 251, 252, 253, 254, 255, 256, 257, 258, 259, 260, 261, 262, 263, 264, 265, 266, 267, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 274, 275, 276, 277, 278, 279, 280, 281, 282, 283, 284, 285, 286, 287, 288, 289, 290, 291, 292, 293, 294, 295, 296, 297, 298, 299, 300, 301, 302, 303, 304, 305, 306, 307, 308, 309, 310, 311, 312, 313, 314, 315, 316, 317, 318, 319, 320, 321, 322, 323, 324, 325, 326, 327, 328, 329, 330, 331, 332, 333, 334, 335, 336, 337, 338, 339, 340, 341, 342, 343, 344, 345, 346, 347, 348, 349, 350, 351, 352, 353, 354, 355, 356, 357, 358, 359, 360, 361, 362, 363, 364, 365, 366, 367, 368, 369, 370, 371, 372, 373, 374, 375, 376, 377, 378, 379, 380, 381, 382, 383, 384, 385, 386, 387, 388, 389, 390, 391, 392, 393, 394, 395, 396, 397, 398, 399, 400, 401, 402, 403, 404, 405, 406, 407, 408, 409, 410, 411, 412, 413, 414, 415, 416, 417, 418, 419, 420, 421, 422, 423, 424, 425, 426, 427, 428, 429, 430, 431, 432, 433, 434, 435, 436, 437, 438, 439, 440, 441, 442, 443, 444, 445, 446, 447, 448, 449, 450, 451, 452, 453, 454, 455, 456, 457, 458, 459, 460, 461, 462, 463, 464, 465, 466, 467, 468, 469, 470, 471, 472, 473, 474, 475, 476, 477, 478, 479, 480, 481, 482, 483, 484, 485, 486, 487, 488, 489, 490, 491, 492, 493, 494, 495, 496, 497, 498, 499, 500, 501, 502, 503, 504, 505, 506, 507, 508, 509, 510, 511, 512, 513, 514, 515, 516, 517, 518, 519, 520, 521, 522, 523, 524, 525, 526, 527, 528, 529, 530, 531, 532, 533, 534, 535, 536, 537, 538, 539, 540, 541, 542, 543, 544, 545, 546, 547, 548, 549, 550, 551, 552, 553, 554, 555, 556, 557, 558, 559, 560, 561, 562, 563, 564, 565, 566, 567, 568, 569, 570, 571, 572, 573, 574, 575, 576, 577, 578, 579, 580, 581, 582, 583, 584, 585, 586, 587, 588, 589, 590, 591, 592, 593, 594, 595, 596, 597, 598, 599, 600, 601, 602, 603, 604, 605, 606, 607, 608, 609, 610, 611, 612, 613, 614, 615, 616, 617, 618, 619, 620, 621, 622, 623, 624, 625, 626, 627, 628, 629, 630, 631, 632, 633, 634, 635, 636, 637, 638, 639, 640, 641, 642, 643, 644, 645, 646, 647, 648, 649, 650, 651, 652, 653, 654, 655, 656, 657, 658, 659, 660, 661, 662, 663, 664, 665, 666, 667, 668, 669, 670, 671, 672, 673, 674, 675, 676, 677, 678, 679, 680, 681, 682, 683, 684, 685, 686, 687, 688, 689, 690, 691, 692, 693, 694, 695, 696, 697, 698, 699, 700, 701, 702, 703, 704, 705, 706, 707, 708, 709, 710, 711, 712, 713, 714, 715, 716, 717, 718, 719, 720, 721, 722, 723, 724, 725, 726, 727, 728, 729, 730, 731, 732, 733, 734, 735, 736, 737, 738, 739, 740, 741, 742, 743, 744, 745, 746, 747, 748, 749, 750, 751, 752, 753, 754, 755, 756, 757, 758, 759, 760, 761, 762, 763, 764, 765, 766, 767, 768, 769, 770, 771, 772, 773, 774, 775, 776, 777, 778, 779, 780, 781, 782, 783, 784, 785, 786, 787, 788, 789, 790, 791, 792, 793, 794, 795, 796, 797, 798, 799, 800, 801, 802, 803, 804, 805,

[illegible]

This image shows a blank, aged, cream-colored page, likely an endpaper or flyleaf of a book. The paper has a slightly textured appearance with some faint smudges and discoloration, characteristic of old paper. The right edge of the page shows the binding of the book, with the inner hinge and a portion of the adjacent page visible. There is no text or other markings on the page.

prace 00 02

http:

//sbc.w

wbp.kiel

ce.pl/d

libra

